HIPOKRATES
PLEBISCYT MEDYCZNY

Dodatek bezpłatny
Środa, 7 grudnia 2022 r.

GAZETA LUBUSKA

To była walka do samego końca! Do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto okaże się zwycięzcą w poszczególnych kategoriach plebiscytu Hipokrates 2022. Ale już wiemy!

Nasi Czytelnicy wybrali tych, którzy ich zdaniem są najlepsi w swojej dziedzinie. To uznani, światowej klasy specjaliści oraz emanujący ciepłem i empatią przedstawiciele zawodów medycznych. Wojewódzkich laureatów plebiscytu Hipokrates 2022 przedstawiamy na kolejnych stronach tego specjalnego dodatku. Warto ich poznać, ponieważ gdy szwankuje zdrowie - szukamy specjalisty, któremu możemy zaufać ze względu na jego doświadczenie i podejście do pacjenta. Tacy właśnie lekarze, pielęgniarki i położne oraz farmaceuci zostali nagrodzeni w Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2022. Wyróżniliśmy także Przychodnie i Szpitale, które zapewniają opiekę medyczną na wysokim poziomie.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy, a Państwa zapraszamy do lektury dodatku!

Partner główny plebiscytu
APTEO®

Partner plebiscytu
Farmapol®
PRODUCENT MARKI
ZINCAS®

Partner ogólnopolskiej gali
PZU
ZDROWIE

Patron ogólnopolskiej gali
Ministerstwo Zdrowia

Partner plebiscytu
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
Lubuski Oddział Wojewódzki
w Zielonej Górze

Partner gali regionalnej
GRAFITT

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

GALA OGÓLNOPOLSKA

Wielka gala plebiscytu HIPOKRATES

red.
katarzyna.borek@polskapress.pl

Nagrodziliśmy zwycięzców tegorocznej edycji Plebiscytu Medycznego Hipokrates w całej Polsce. To nasi Czytelnicy wybrali grono pracowników służby zdrowia z całego kraju.

FOT. SYLWIA DĄBROWA, ADAM JANKOWSKI

Laureaci plebiscytu odebrali nagrody podczas gali, która odbyła się w imponujących wnętrzach Zamku Królewskiego w Warszawie. Zwycięzcy zgodnie mówili, że to ważne wyróżnienie i gest wdzięczności za ich pracę

Za nami wielka gala Plebiscytu Medycznego HIPOKRATES 2022. Na Zamku Królewskim główne nagrody 2 grudnia wręczył Minister Zdrowia Adam Niedzielski. Uroczystość była zwieńczeniem trwającego od połowy lipca wielkiego plebiscytu, w którym medyków nagrodzono najpierw w każdym mieście i powiecie w Polsce, potem na szczeblu wojewódzkim, a następnie w ogólnopolskim finale. Celem akcji było docenienie i nagrodzenie tych pracowników ochrony zdrowia, którzy cieszą się największym uznaniem pacjentów - nie tylko za profesjonalizm, ale także kulturę osobistą i podejście do pacjenta. Wręczone nagrody są formą podziękowania za ich wysiłki.

2 grudnia zdobywcy głównych tytułów odebrali statuetki i nagrody z rąk Ministra Zdrowia Adama Niedzielskiego oraz Doroty Kani, Redaktor Naczelnej i Członka Zarządu Polska Press Grupy. Patronem ogólnopolskiej gali było Ministerstwo Zdrowia, a cały plebiscyt prowadzony był pod patronatem Narodowego Funduszu Zdrowia. Partnerem gali ogólnopolskiej było PZU Zdrowie S.A., a partnerem głównym całego plebiscytu - marka APTEO.

Gośćmi specjalnymi gali byli Minister Zdrowia oraz Prezes NFZ Filip Nowak. Partnerów plebiscytu reprezentowali Andrzej Jaworski, prezes PZU Zdrowie S.A. i Katarzyna Iwaszkiewicz-Balsam, prezes Synoptis Pharma, właściciela marki APTEO.

A cała akcja rozpoczęła się na początku lipca. W pierwszym etapie Czytelnicy dzienników regionalnych i Użytkownicy serwisów internetowych Polska Press zgłaszali do nagrody medyków, którzy ich zdaniem zasługują na wyróżnienie. Do połowy sierpnia nominowali prawie 30 tys. pracowników ochrony zdrowia z całej Polski W głosowaniu, które trwało do początku listopada, na lekarzy i innych pracowników ochrony zdrowia oddano łącznie ponad 1 340 000 głosów. Związane z akcją artykuły w internecie miały ponad 10 milionów odsłon!

W listopadzie w każdym województwie odbyły się regionalne gale plebiscytu. Spinającą go klamrą była kończąca akcję ogólnopolska gala, która odbyła się właśnie 2 grudnia na zamku w Warszawie.

Głosowanie na pracowników ochrony zdrowia to jeden z najstarszych plebiscytów organizowanych przez dzienniki regionalne PP. W niektórych regionach akcja prowadzona jest corocznie od ponad 20 lat. W tym roku po raz pierwszy zakończył ją ogólnopolski finał, w którym wzięli udział zwycięzcy z każdego województwa w każdej kategorii plebiscytu.

Oto lista laureatów finału ogólnopolskiego nagrodzonych podczas gali na zamku:

- Lekarzem Pediatrą Roku 2022 Polski została Kamila Mielniczuk z Przychodni Gdańskiej w Bydgoszczy (woj. kujawsko-pomorskie), II miejsce zajęła Agnieszka Bartnik ze Specjalistycznego Gabinetu Pediatrycznego Agnieszka Bartnik w Nowych Tłokach (woj. wielkopolskie), a III - Marta Wołoszyk ze Szpitala św. Wincentego a Paulo w Gdyni (woj. pomorskie).

- Stomatolog Roku 2022 Polski to Aleksandra Majchrzak z Centrum Stomatologii Estetycznej Estedentis z Myszkowa (woj. śląskie). Drugie miejsce zajęła Dominika Pancechowska-Olszewska z Poradni Stomatologicznej Lelkowo w Lewkowie (woj. warmińsko-mazurskie). Trzecie - Kinga Witek-Witkowska z kliniki Konstancin Clinic z Konstancina-Jeziornej (woj. mazowieckie).

- Pielęgniarką Roku 2022 Polski została Alicja Wacławik ze Szpitala Miejskiego w Rabce-Zdroju (woj. małopolskie). Drugie miejsce zajęła Agnieszka Pietrzyk-Kraska z Wojewódzkiego Szpital Specjalistycznego w Legnicy (woj. dolnośląskie). Trzecie miejsce należy do pielęgniarza Alberta Lewczuka z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Chełmie (woj. lubelskie).

- Przychodnia Roku Polski to Poradnie i Diagnostyka Meridian z Leszna, II miejsce - Fizjoterapia Artromed z Głogówka (woj. opolskie), a III - Przychodnia Rodzinna AnMed z Nowego Miasta Lubawskiego (woj. warmińsko-mazurskie).

- Ginekologiem Roku 2022 Polski została Monika Bator-Gregorczyk z Kilniki Bat-Med z Radomia (woj. mazowieckie). Drugie miejsce zajął Mikołaj Karmowski z Centrum Leczenia Endometriozy Medicus Clinic we Wrocławiu, (woj. dolnośląskie) a III - Agnieszka Fuchs ze Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie (woj. małopolskie).

- Chirurgiem Roku 2022 Polski został Adam Mol z Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie (woj. małopolskie). Drugie miejsce zajął Krzysztof Karaś ze Szpitala Pomnik Chrztu Polski w Gnieźnie, woj. wielkopolskie. Trzecie - Tomasz Sirek z Kliniki Chirurgii Plastycznej Dr Sirek MedCosmetic w Bielsku Białej (woj. śląskie).

- Laryngologiem Roku 2022 Polski został Jacek Janczak (Gabinet Laryngologiczny Janczak Jacek w Gnieznie, woj. wielkopolskie). Na drugim miejscu uplasował się Michał Piętka z Centrum Medycznego INTER-MED (woj. śląskie), a na III - Artur Niedzielski z Kliniki Optimum w Warszawie (woj. mazowieckie).

- Dermatologiem Roku 2022 Polski została Małgorzata Maj z Kliniki Dermatologicznej Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w Warszawie (woj. mazowieckie). Drugie miejsce zajęła Aleksandra Lesiak z Kliniki Dermatologii Dziecięcej i Onkologicznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (woj. łódzkie). Trzecie miejsce - Patrycjusz Purol z Poradni Specjalistycznej BOmedica w Przeźmierowie (woj. wielkopolskie).

- Okulistą Roku 2022 Polski został Wojciech Gosławski z Gabinetu Okulistycznego Wojciech Gosławski z Kliniki okulistyki w Samodzielnym Publicznym Szpital Kliniczny Nr 2 w Szczecinie (woj. zachodnio-pomorskie). Drugie miejsce to Tatiana Pokotycka z Gabinetu Okulityczno-optycznego lek. Med Tatiana Pokotycka w Sulęcinie (woj. lubuskie). Trzecie miejsce - Marzanna Fabrykiewicz-Rogalska z 10 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką w Bydgoszczy (woj. kujawsko-pomorskie).

- Kardiologiem Roku 2022 Polski został Szymon Jagodziński z Centrum Medycznego Gemini w Łasku (woj. łódzkie). Na drugim miejscu znalazł się Grzegorz Grześk ze Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dr Jana Biziela w Bydgoszczy (woj. kujawsko-pomorskie), a na III - Mariusz Makowski z Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego, Rzeszów (woj. podkarpackie).

- Ortopedą Roku 2022 Polski został Jerzy Jaworski z Małopolskiego szpitala ortopedyczno-rehabilitacyjnego im Profesora Bogusława Frańczuka w Krakowie (woj. małopolskie). Druga lokata przypadła Janowi Mikulskiemu z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Olsztynie (woj. warmińsko-mazurskiego). Trzecie miejsce to Monika Dejnowicz z Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim, Lubuskie.

- Położną Roku 2022 Polski została Izabella Pawłowska z Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego w Warszawie-Ochocie (woj. mazowieckie). Na miejscu II znalazła się Agnieszka Grobelak z Zespół Opieki Zdrowotnej w Kłobucku (woj. śląskie), a na III - Sylwia Kowalska z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie (woj. warmińsko-mazurskie).

- Fizjoterapeutą Roku 2022 Polski została Monika Chruściak, fizjoterapeutka Centralnym Szpitalu Klinicznym MSWiA w Warszawie (woj. mazowieckie). Drugi był Karol Włodarczyk z NZOZ Medicus w Prabutach (woj. pomorskie), a III - Laura Handermander z poradni Artromed w Głogówku (woj. opolskie).

- Ratownik Medyczny Roku 2022 Polski to Agnieszka Piechnik z Centrum medycznego Scanmed z Krakowa (woj. małopolskie). Drugie miejsce - Łukasz Krypel z Centrum Medycznego HCP Sp. z o.o. z Poznania (woj. wielkopolskie). Trzecie miejsce zajął Marcin Mańkowski - ratownik w Pogotowiu ratunkowym, Zielona Góra (woj. lubuskie).

- Tytuł Szpitala Roku 2022 Polski otrzymał SPZOZ w Radzyniu Podlaskim (woj. lubelskie). Drugą lokatę w tej kategorii otrzymał Wojewódzki Szpital im. Św. Ojca Pio w Przemyślu (woj. podkarpackie). Trzecie miejsce zajął Szpital Specjalistyczny nr 2 w Bytomiu.

- Lekarzem Rodzinnym i POZ Roku 2022 Polski został Włodzimierz Karpiński z Przychodni Medycyny Rodzinnej KAWMED w Budzisławiu Kościelnym (woj. wielkopolskie). Drugie miejsce zajął dr Piotr Koziński z NZOZ Eskulap w Kutnie (woj. łódzkie). A trzecie miejsce w Polsce w kategorii Lekarz Rodzinny i POZ zajęła Barbara Świąder-Skrzydło z Mojej Przyjaznej Poradni w Brzeszczach (woj. małopolskie).

GALA OGÓLNOPOLSKA FOTORELACJA Z FINAŁU WIELKIEGO PLEBISCYTU MEDYCZNEGO HIPOKRATES 2022

Na Zamku Królewskim w Warszawie!

Hipokrates 2022 rozpoczął się na początku lipca. Czytelnicy nominowali do nagród prawie 30 tys. pracowników ochrony zdrowia z całej Polski. W plebiscytowym głosowaniu oddano łącznie ponad 1 340 000 głosów, a związane z tegoroczną edycją akcji artykuły w internecie miały ponad 10 milionów odsłon!

Zdobywcy głównych tytułów odebrali nagrody z rąk Ministra Zdrowia Adama Niedzielskiego i Doroty Kani, Redaktor Naczelnej oraz Członka Zarządu Polska Press

Monika Dejnowicz, która zajęła III miejsce w kraju w kategorii Ortopeda Roku, leczy w naszym województwie

Adrian Bryła - zwycięzca kategorii Farmaceuta/Technik Farmaceutyczny Roku Polski

- Tworzycie historię i przechodzicie do legendy - usłyszeli przedstawiciele świata medycyny podczas gali. A jak przechodzić do legendy, to w imponującym stylu. I tak było - oprawa uroczystości zapierała dech w piersiach. Gościliśmy w złotej sali Zamku Królewskiego w Warszawie, a grał nam kwartet smyczkowy

Piękne wnętrza Zamku Królewskiego podkreślały doniosłość chwili, która była wyrazem wdzięczności dla tych, którzy codziennie ratują życie i zdrowie - czyli dla zwycięzców tegorocznej edycji Plebiscytu Medycznego Hipokrates w całej Polsce

Ratownik Medyczny Roku Polski Agnieszka Piechnik - CM Scanmed, Kraków

Specjalną nagrodę Ministra Zdrowia za wkład w opieką psychologiczną otrzymała dr Aleksandra Lewandowska

ZDJĘCIA: SYLWIA DĄBROWA, ADAM JANKOWSKI

REKLAMA 0010621029

APTEO®

Badania mówią same za siebie.
Zapoznaj się z faktami!

Witamina D Forte APTEO to nieprzypadkowy wybór, bo mamy na nią mocne argumenty

W 2022 r. Narodowy Instytut Leków w ramach spółki InnoNIL, Zakład Metod Spektrometrycznych rozpoczął badanie na zlecenie Synoptis Pharma Sp. z o.o.

Ekspertyza badawcza w zakresie oznaczenia zawartości metali ciężkich, czystości mikrobiologicznej oraz zawartości witaminy D w produkcie Witamina D Forte APTEO wykazała*:

* Przebadana partia: 010321, data ważności partii: 05.2023. Data rozpoczęcia badań 14.04.2022, data zakończenia badań: 05.07.2022 r. Wyniki badań odnoszą się wyłącznie do otrzymanych i badanych próbek.

1 Zgodność z kryteriami czystości mikrobiologicznej[1]

Czystość mikrobiologiczna:		Limity:
TAMC	<1 x 10 cfu**/g	10^4 cfu**/g
TYMC	<1 x 10 cfu**/g	10^2 cfu**/g
E. coli	Nieobecne w 1 g	---
Salmonella	Nieobecne w 25 g	---
S. aureus	Nieobecne w 1 g	---

[1] Limity dla TAMC i TYMC wynoszą 10^4 cfu/g (TAMC) i 10^2 cfu/g (TYMC), według Farmakopea Polska/Farmakopea Europejska. Limity pozostałych badanych drobnoustrojów (*E. coli, Salmonella, S. aureus*) również określane są w FP/Ph.Eur. lub w Rozporządzeniu Komisji (WE) nr 2073/2005 z dnia 15 listopada 2005 r. w sprawie kryteriów mikrobiologicznych dotyczących środków spożywczych.

** cfu-colony forming unit (jednostka tworząca kolonię)

2 Brak przekroczenia najwyższych dopuszczalnych poziomów zanieczyszczenia metalami ciężkimi[2]

Zawartość:		Limity:
kadmu	0,11 mg/kg	1,0 mg/kg
ołowiu	1,30 mg/kg	3,0 mg/kg
rtęci	<LOQ***	0,1 mg/kg

[2] Najwyższe dopuszczalne limity dla kadmu wynoszą 1,0 mg/kg; ołowiu 3,0 mg/kg; rtęci: 0,1 mg/kg; według Rozporządzenia Komisji (WE) nr 1881/2006 z dnia 19 grudnia 2006 r. ustalającego najwyższe dopuszczalne poziomy niektórych zanieczyszczeń w środkach spożywczych.

*** granica oznaczalności (LOQ) dla rtęci wynosi 0,161 µg/kg

3 Zawartość witaminy D w badanej próbce wynosiła 127,21% (63,60 µg/1 kapsułkę) deklarowanej na opakowaniu zawartości[3]

Tożsamość witaminy D	Zgodne czasy retencji piku witaminy D3 na chromatogramach próbki i materiału odniesienia
Zawartość witaminy D	63,60 µg/1 kapsułkę, co stanowi 127,21% deklarowanej zawartości

[3] Wynik ten oznacza, że w zbadanej partii Witaminy D Forte Apteo jest nie mniej wiodącego składnika niż zostało to zadeklarowane na opakowaniu. Jest to możliwe dzięki zastosowaniu naddatków technologicznych w produkcie. Zawartość witaminy D może ulec zmniejszeniu w trakcie trwania okresu ważności produktu, a naddatki technologiczne są stosowane w celu utrzymania jej zawartości na deklarowanym poziomie przez cały okres ważności produktu.

Jakość potwierdzona badaniami

Pokazujemy wyniki – dlaczego to ważne? Ponieważ badamy i kontrolujemy zawartość składnika wiodącego, czyli witaminy D w naszym produkcie.

A/07/2022/66

APTEO®
partner główny plebiscytu Hipokrates

Synoptis Pharma sp. z o.o.
ul. Krakowiaków 65, 02-255 Warszawa

SUPLEMENT DIETY

REKLAMA

0010684302

Suplementy bez tajemnic

O suplementach mówi się coraz więcej i głośniej, nie zawsze w samych superlatywach. Niektórzy kwestionują ich jakość, zasadność stosowania, odpowiedzialność producentów. Czy słusznie? Jak rozpoznać rzetelnie przygotowany suplement? Dlaczego tak ważne są badania i kontrole? Odpowiedzi na te i inne pytania poszukamy wspólnie z ekspertami z Synoptis Pharma. Będzie konkretnie, merytorycznie i praktycznie, więc przygotujcie się na solidną dawkę wiedzy!

FOT. GETTY IMAGES

SUPLEMENTY DIETY – CZYLI CO?

Zacznijmy od podstaw, czyli tego, czym właściwie są suplementy. Najprościej rzecz ujmując, to środki spożywcze, dlatego poza aptekami mogą być sprzedawane również w sklepach spożywczych, sportowych, internetowych, a także drogeriach. Ich zadaniem jest uzupełnienie normalnej diety o witaminy i składniki mineralne. W tym miejscu warto na chwilę odejść od definicji i podkreślić, że zdrowy, dobrze zbilansowany jadłospis jest podstawą, a suplementy tylko - albo aż - wsparciem, skoncentrowanym źródłem substancji o działaniu odżywczym i fizjologicznym, które naturalnie występują w żywności.

Suplementy są więc składnikiem diety, mają uzupełniać jadłospis o wybrane substancje i wspierać prawidłowe funkcjonowanie organizmu. Nie są za to lekami, nie mają właściwości leczniczych, nie mogą też zastąpić zdrowego stylu życia i jedzenia. W ten sposób docieramy do kwestii, która budzi chyba największe kontrowersje - mianowicie do tego, czym badania i kontrole przeprowadzane na suplementach różnią się od tych przeprowadzanych na lekach.

BADANIA, KONTROLE, WYMOGI PRAWNE – CO WARTO WIEDZIEĆ?

Zanim leki pojawią się na aptecznych półkach, muszą przejść restrykcyjną procedurę weryfikacji - w Polsce jej przeprowadzaniem zajmuje się Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Leki podlegają też kontroli ze strony Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego. A jak się ma sprawa z suplementami?

Obecność suplementów na rynku reguluje nie prawo farmaceutyczne, a prawo żywnościowe. - Nie oznacza to jednak, że suplementy diety można po prostu wprowadzić na rynek czy umieścić w nich dowolny składnik. Inspekcja Sanitarna bada suplementy diety zarówno pod kątem zawartości składników aktywnych, jak i mikrobiologii - podkreśla Małgorzata Mech-Stypinska, dyrektor zapewniania i kontroli jakości w Synoptis Pharma. Synoptis Pharma jest uznanym producentem oraz dystrybutorem leków na receptę (RX), leków dostępnych bez recepty (OTC), wyrobów medycznych, materiałów diagnostycznych, środków higienicznych i produktów kosmetycznych. Najbardziej rozpoznawalną marką Synoptis Pharma jest Apteo, która w ofercie ma głównie suplementy diety.

W produkcji suplementów pierwszym ważnym kryterium jest zastosowanie składników aktywnych w takich ilościach, które odpowiadają zaleceniom dotyczącym żywienia i mogą adekwatnie uzupełniać dietę. Konieczne jest więc przeanalizowanie, jaki składnik może trafić do suplementu, w jakiej ilości, dla jakiego efektu. Drugim ważnym kryterium jest czystość mikrobiologiczna. Suplement musi być wolny od niekorzystnych bakterii, drożdży, a także metali ciężkich czy innych zanieczyszczeń. - Jeśli suplement nie spełnia wymagań określonych w prawie, nie może pozostać na rynku, ponieważ stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia konsumenta - mówi Katarzyna Choma, kierownik rozwoju i notyfikacji suplementów diety w Synoptis Pharma.

SZUKASZ SUPLEMENTU? SPRAWDŹ PRODUCENTA

Kontrowersje są więc w większości przypadków nieuzasadnione - suplementy podlegają kontroli Głównego Inspektoratu Sanitarnego i przed wprowadzeniem na rynek muszą spełnić określone prawnie wymogi. Tych wymogów jest jednak mniej niż w przypadku leków i to może budzić pewne obawy. Jak więc rozpoznać rzetelnie przygotowany, sprawdzony i gruntownie przebadany suplement? Nasza rada: zwracajcie uwagę na producenta. Solidny producent będzie wykonywał nie tylko te badania, które są wymagane prawnie, zadba również o dodatkowe kontrole i weryfikacje.

- Stosujemy wszelkie wymogi prawne, mamy też własne procedury bezpieczeństwa i dział jakości. Dodatkowo konsultujemy się ze środowiskiem farmaceutycznym, dyskutujemy nad jakością i postrzeganiem suplementów, cały czas prowadzimy działania zwiększające jakość oraz postrzeganie tej jakości - mówi Anna Prusińska, dyrektor marketingu OTC w Synoptis Pharma. O jakich konkretnie działaniach mowa? Jak tłumaczy nam Małgorzata Mech-Stypinska to m.in.: weryfikowanie pochodzenia surowców, wybór wysokiej jakości dostawców, badanie każdej partii suplementów diety pod kątem mikrobiologicznym oraz fizykochemicznym, zawartości składników aktywnych czy pozostałości pestycydów.

SUPLEMENTY APTEO POD LUPĄ

O jakości suplementów najlepiej świadczą badania laboratoryjne, zwłaszcza jeśli zostaną przeprowadzone w niezależnym, zewnętrznym laboratorium. Takim laboratorium jest InnoNIL, działający pod skrzydłami Narodowego Instytutu Leków (NIL) - czyli jednego z najważniejszych organów zajmujących się w Polsce kontrolą leków oraz suplementów diety. - W 2022 r. przeprowadziliśmy w InnoNIL badania laboratoryjne Witaminy C 1000 mg w tabletkach musujących Apteo i Witaminy D forte Apteo - mówi Anna Prusińska. - Ekspertyza badawcza wykazała zgodność z kryteriami czystości mikrobiologicznej, brak zanieczyszczeń metalami ciężkimi oraz deklarowaną na opakowaniu zawartość składnika wiodącego w badanych próbkach konkretnych partii suplementów.

W przypadku Witaminy C 1000 mg w tabletkach musujących marki Apteo zbadano próbki z dwóch partii 110212QZ oraz 102091QY, które wykazały odpowiednio 102,47 i 100,46 procent deklarowanej zawartości witaminy C. Z kolei badane próbki Witaminy D forte marki Apteo pobrane z partii 010321 oraz 010621 wykazały odpowiednio 127,21 i 128,92 procent deklarowanej zawartości witaminy D. To wynik zastosowania naddatku technologicznego. Jego znaczenie wyjaśnia nam Katarzyna Choma: - Niektóre składniki suplementów diety, szczególnie witaminy, są podatne na różne procesy chemiczne, takie jak chociażby utlenianie. W ich efekcie wraz z upływem czasu zmniejsza się zawartość składnika aktywnego w suplemencie. Dlatego stosujemy tzw. nadmiary technologiczne, naddatki, dzięki którym mamy pewność, że zawartość składników będzie utrzymana na deklarowanym na opakowaniu poziomie przez cały okres ważności suplementu.

Jak więc widzicie - suplementy diety mogą być skrupulatnie przemyślane, starannie zaprojektowane, a potem regularnie kontrolowane. Wszystko zależy od podejścia producenta. Nie za każdym stoją takie badania, specjalistyczna wiedza oraz naukowe podejście jak w przypadku Synoptis Pharma i marki Apteo. Dlatego jeżeli chcecie uzupełnić swoją dietę, pomóc organizmowi utrzymać dobrą formę oraz wspomóc odporność, zwłaszcza teraz, w przeziębieniowym okresie jesienno-zimowym, nie bójcie się sięgać po suplementy - pamiętajcie tylko, żeby wybierać te od sprawdzonych, odpowiedzialnych producentów, bo jakość jest bardzo ważna.

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

LEKARZ RODZINNY I POZ MIEJSCE I

Zwykłe „dziękuję” znaczy wiele więcej niż cokolwiek innego

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Tytuł Lekarza Rodzinnego i POZ Roku zdobyła Katarzyna Gajewska-Frydel,która przyjmuje pacjentów w Gorzowie. Za co najbardziej lubi swoją pracę? Przeczytajcie!

Katarzyna Gajewska-Frydel,Basis. Przychodnia lekarza rodzinnego NZOZ, Gorzów Wielkopolski

Do wielkiego plebiscytu medycznego Hipokrates 2022 nasi Czytelnicy zgłosili znakomitych specjalistów. Wśród nominowanych znalazła się Katarzyna Gajewska-Frydel, lekarz rodzinny, która na co dzień przyjmuje swoich pacjentów w placówce Basis. To właśnie Ona wygrała w kategorii Lekarz Rodzinny i POZ Roku w całym naszym województwie. Pacjenci doceniają Jej zaangażowanie i doświadczenie. Piszą o Niej, że jest niezwykle sympatyczna i godna polecenia.

Nasza zwyciężczyni od najmłodszych lat interesowała się przedmiotami ścisłymi, w szczególności biologią. W liceum Jej krąg zainteresowań powiększył się o takie przedmioty, jak chemia i fizyka. I to właśnie dzięki tym zainteresowaniom zdecydowała się zostać lekarzem i swoje życie związać z medycyną. Jak przyznaje, ten zawód pozwala Jej na realizację wszystkich pasji.

Nasza zwyciężczyni w województwie w kategorii Lekarz rodzinny i POZ docenia swój zawód również za to, że każdy dzień jest inny i nie ma w nim monotonni. - Medycyna jest niezwykle piękna i zaskakująca. Lubię również to, że codziennie poznaję nowych ludzi i codziennie mogę komuś pomóc - mówi nam nasza zwyciężczyni Katarzyna Gajewska-Frydel.

Cechy charakteru, które Jej zdaniem ułatwiają codzienną pracę lekarza rodzinnego, to cierpliwość, a także upór. Jak wyjaśnia bowiem: - To ciężka praca, ale mimo wszystko warto.

Warto, bo gdy widzi się wdzięczność pacjentów, za pomoc, to zapomina się wówczas o trudach i zmęczeniu, które jest elementem codzienności w tej pracy.

Wdzięczność pacjentów i ich bliskich jest dla Niej największą motywacją do dalszej pracy, a zwykłe „dziękuję” znaczy wiele więcej niż cokolwiek innego, twierdzi nasza laureatka.

A co jest najtrudniejsze w tej pracy, bo przecież każda ma nie tylko blaski, ale również i cienie? W Jej opinii są to momenty pożegnania z pacjentami, ciężkie rozpoznania chorób lub trudne sytuacje rodzinne pacjentów. - Ciężkim sprawdzianem był dla przychodni także okres pandemii, ale uważam, że wyszłyśmy z niego obronną ręką i nasi pacjenci czuli się zaopiekowani – dodaje.

Zapytana o plany na przyszłość, odpowiada, że aktualnie planuje pracować jako pediatra w przychodni POZ. A co przyniesie przyszłość? - To się okaże - odpowiada.

Co poczuła, gdy dowiedziała się o swojej wygranej? - Było to dla mnie ogromne zaskoczenie i niespodzianka. Jestem niezmiernie wdzięczna swoim pacjentom za nominację i chciałabym serdecznie podziękować za każdy oddany głos. Jeszcze raz bardzo dziękuję - mówi Katarzyna Gajewska - Frydel.

PEDIATRA MIEJSCE I

Mówi, że kocha dzieci, postawi

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

Nasi Czytelnicy ogłosili doktor Elżbietę Justynę Orłowską Pediatrą Roku województwa lubuskiego. Laureatka nie zastanawiała się ani sekundy, gdy stanęła przed wyborem swojego zawodu.

Od dziecka lubiła pomagać innym, w szczególności tym słabszym od Niej. Zawsze chciała robić w życiu coś dobrego i pożytecznego, zależało jej na tym, aby swoją pracą móc służyć innym ludziom.

- Z racji, że kocham dzieci, postawiłam na pediatrę i nie żałuję! Praca z małymi pacjentami jest nie lada wyzwaniem, ale jednocześnie daje mi wiele satysfakcji. Dzieci są dla mnie niekończącą się inspiracją – tak opowiada o wyborze specjalizacji nasza laureatka, dodając, że zawsze stara się traktować swoich pacjentów tak, jak sama chciałaby być traktowana przez lekarzy.

Elżbieta Justyna Orłowska zdaje sobie sprawę z tego, że dla dzieci kontakt z kimś, kogo nie znają, kto ingeruje w ich cielesność poprzez badanie, w obcym miejscu, napawa małych pacjentów ogromnym lękiem. - Dlatego staram się różnymi sposobami minimalizować ten strach, aby w moim gabinecie dzieci czuły się bezpiecznie, jak we własnym domu. Jeżeli natomiast chodzi o rodziców moich małych pacjentów, to zawsze staram się szanować ich zdanie, a przy wyborze strategii leczenia i profilaktyki zdrowotnej, cenię sobie współpracę z nimi – wyjaśnia nasza laureatka, podkreślając, że obawy i wątpliwości rodziców próbuje rozwiewać konstruktywną rozmową popartą aktualną wiedzą medyczną.

Pani doktor jest osobą empatyczną i posiada umiejętność współodczuwania, przy czym pozostaje otwarta, cierpliwa, pracowita, komunikatywna i obowiązkowa, co popierają również niezwykle pozytywne opinie Jej byłych pacjentów. - Stale staram się podnosić swoje kwalifikacje zawodowe i być na bieżąco z nowinkami medycznymi, w czym pomaga mi łatwość uczenia się i zapamiętywania. Dobro pacjenta jest

LEKARZ RODZINNY I POZ MIEJSCE II

O takich ludziach mawiają: człowiek renesansu

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Drugie miejsce w całym naszym województwie zdobył Krzysztof Rokicki. Pacjenci doceniają Jego zaangażowanie i chętnie dzielą się swoimi opiniami na Jego temat. Co piszą? Przeczytajcie!

Krzysztof Rokicki, Zielona Góra, Przychodnia Medycyny Pracy POL-E-S

A piszą o Nim, że to wspaniały człowiek i bardzo kompetentny lekarz, który jest na bieżąco ze wszelkimi nowościami z medycyny i że kiedyś o takich ludziach mówiono: człowiek renesansu. Pacjenci podziwiają Jego wiarę w człowieka oraz siłę, z jaką codziennie niesie pomoc kolejnym pacjentom. Mając takiego lekarza rodzinnego, jakim jest Krzysztof Rokicki, aż chce się dbać o zdrowie i nie jest strach chorować, bo jesteśmy w rękach wspaniałego doktora, prawdziwego profesjonalisty i medyka z powołania.

Oczywiście, to tylko kilka z wielu opinii pacjentów na temat docenionego w naszej wielkiej akcji medycznej Hipokrates lekarza Krzysztofa Rokickiego. Zdobył tyle głosów w finale wojewódzkim, że dziś może już pochwalić się tytułem jednego z najlepszych lekarzy rodzinnych w całym regionie. A to nie jest Jego pierwsza nagroda w naszym plebiscycie, bo w 2008 roku zdobył tytuł „Naszego Doktora”.

Ukończył Wojskową Akademię Medyczną w Łodzi. Obecnie możemy spotkać Go w Przychodni Medycyny Pracy POL-E-S w Zielonej Górze, gdzie zajmuje się badaniem, profilaktyką i leczeniem zarówno dzieci, jak i dorosłych.

LEKARZ RODZINNY I POZ MIEJSCE III

Zszywany przez chirurgów też się chciał tego nauczyć

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Maciej Witkowski to laureat III miejsca w kategorii Lekarz Rodzinny Roku. Do pracy motywuje Go przede wszystkim uśmiech pacjentów, którym pomógł rozwiązać problem zdrowotny.

Maciej Witkowski, nasz laureat, przyjmuje leczy w POZ Skwierzyna

Cierpliwość, zdolność słuchania oraz odporność na sytuacje stresowe, to cechy, które musi mieć lekarz rodzinny. Tak twierdzi lekarz Maciej Witkowski. On sam wybrał ten zawód, bo od zawsze interesowała Go budowa człowieka i jego funkcjonowanie. Duży wpływ na taką decyzję miało też coś jeszcze... - W dzieciństwie byłem kilkukrotnie „zszywany” przez chirurgów. I chciałem też to potrafić. Jak widać, los zdecydował inaczej, ale nie żałuję. Wybrałem internę określaną przez niektórych jako królową nauk, która dała mi solidne podstawy do pracy w ramach przychodni lekarza rodzinnego – opowiada.

W swojej pracy najbardziej lubi widok zdrowiejących pacjentów. – Lubię chwilę, w której na wizycie kontrolnej pacjent zapytany o aktualny stan zdrowia mówi, że jest zdecydowana poprawa i czuje się już dobrze. To bardzo miłe uczucie – przyznaje.

Młodym adeptom tego zawodu radzi, by w pacjencie widzieli przede wszystkim człowieka. – Postępujcie z pacjentami tak, jak chcielibyście, aby postępowano z członkiem waszej rodziny – wyjaśnia.

Gdy dowiedział się o podium w naszej akcji, poczuł ogromną wdzięczność. W ten sposób pacjenci okazali mu zaufanie.

PEDIATRA MIEJSCE II

W gabinecie czekają na dzieci pyszne jabłuszka

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Zofia Hasik zajęła II miejsce w kategorii Pediatra Roku. Jest cenionym specjalistą. do którego pacjenci wracają latami - i nowymi pokoleniami.

Zofia Hasik, Przychodnia Familia, Nowa Sól

- Mój ojciec, który również był pediatrą, powiedział mi kiedyś: Nie jest sztuką być przyjemnym i uprzejmym dla pacjenta, który wchodzi jako pierwszy do gabinetu, a Ty jesteś wyspany i wypoczęty. Sztuką jest zachować uprzejmość,uśmiech i empatię do pacjenta, który ma tego pecha, że wchodzi do gabinetu jako ostatni, a ty padasz już na twarz. I niech to będzie rada dla wszystkich, którzy, rozpoczynają pracę w tym zawodzie – mówi nasza laureatka. I to jest wskazówka, o której Ona sama zawsze pamięta. Została pediatrą właśnie dzięki swojemu ojcu, który był Jej wzorem i wielką inspiracją. - Nie miałam żadnych wątpliwości, co do tego, że chcę być lekarzem – dodaje. Nasza laureatka od blisko 40 lat pracuje w przychodni Familia w Nowej Soli. Ta praca sprawia Jej ogromną przyjemność i daje dużo satysfakcji. Uwielbia kontakt z dziećmi i ich rodzinami. - Moi mali pacjenci często przynoszą mi laurki i różne drobiazgi z plasteliny. Dzieci są fajne, bo nie kłamią – mówi. A żeby wizyta kojarzyła się im z czymś miłym, w gabinecie czekają na nie pyszne jabłuszka: - Dostarcza mi je mój pacjent, którego bardzo lubię. Obdarowuję nimi swoich małych pacjentów, którzy zawsze o nie pytają.

iła na pediatrę - i nie żałuje!

Elżbieta Justyna Orłowska przyjmuje małych pacjentów w Przychodni Lekarskiej Zacisze w Zielonej Górze

dla mnie najwyższym dobrem, a moja praca jest jednocześnie moją wielką pasją! - mówi. Podkreśla też, że „po prostu kocha to, co robi i wkłada w to całe swoje serce".

Doceniona pediatra zdradza nam, że w swojej pracy najbardziej lubi momenty, gdy widzi, jak pod jej opieką mali pacjenci dochodzą do zdrowia. Jak sama mówi, dzieci i ich rodzice są Jej drugą rodziną. Uwielbia patrzeć, jak mali pacjenci dorastają na jej oczach. - Jest mi ogromnie miło, kiedy nie boją się wizyt w moim gabinecie i gdy dostaję od nich własnoręcznie namalowane obrazki, które potem oprawiam w ramki i wieszam na ścianie - wyznaje doktor Orłowska, która również podzieliła się z nami swoimi planami na przyszłość.

- Zawodowo chciałabym zrobić drugą specjalizację z medycyny rodzinnej, aby móc zajmować się w przychodni całymi rodzinami. Prywatnie zaś marzę o własnej rodzinie i domu pełnym ciepła, miłości i dziecięcych wrzasków - opowiada Pediatra Roku w województwie lubuskim.

STOMATOLOG MIEJSCE I

Dobry dentysta nie tylko umie leczyć, ale też pożartować

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- Staram się, żeby wizyty przebiegały bezboleśnie i bezstresowo. Dużo rozmawiam z pacjentami i motywuję ich do profilaktyki, leczenia i wizyt kontrolnych - mówi Stomatolog Roku z Lubuskiego.

Piotr Szurmiej, nasz Stomatolog Roku, przyjmuje pacjentów w VITADENT Clinic w Ośnie Lubuskim

Z medycyną, a konkretnie ze stomatologią Piotr Szurmiej styczność miał od dziecka, ponieważ Jego mama, jest lekarzem stomatologiem. Często obserwował Jej pracę i bardzo podobało Mu się to, co robi. - Też chciałem pomagać pacjentom i leczyć ich zęby - mówi. Jego priorytetem jest stałe dokształcanie się. Dzięki temu może pracować zgodnie z najnowszą wiedzą medyczną i jak najlepiej leczyć swoich pacjentów - zarówno tych dorosłych, jak i dzieci.

Podkreśla, że dobry stomatolog musi kierować się empatią. Umieć rozmawiać z pacjentami i starać się wyjaśnić przebieg leczenia. Ale też pożartować i rozładować napięcie emocjonalne pacjentów, które często im towarzyszy. - Dentysta powinien być bardzo dokładny i precyzyjny, w czym pomocny jest mikroskop zabiegowy czy lupy. Lekarz powinien mieć najnowszą wiedzę medyczną, stąd też cały czas się dokształcam i uczestniczę w licznych kursach i szkoleniach - dodaje. Mówi też, że osoby, które chcą związać swoją przyszłość z medycyną, powinny być świadome, że jest to niezwykle trudny zawód, lecz przynoszący dużo satysfakcji. Podkreśla, że trzeba być odpornym na stres, cierpliwym i wyrozumiałym.

W swojej pracy najbardziej lubi, gdy pacjent po skończonej wizycie stomatologicznej wychodzi zadowolony i uśmiechnięty oraz kiedy potrafi docenić Jego starania. - Jest to dla mnie rekompensatą za włożony przeze mnie czas, trud i zaangażowanie w jego leczenie. Zdrowy i piękny uśmiech pacjenta jest tym, co motywuje mnie mocno do pracy i ciągłego samorozwoju - mówi. Ale motywuje Go również coś jeszcze - możliwość niesienia pomocy. A co w tej pracy uważa za najtrudniejsze? - Najtrudniejsze jest dostosowanie się do coraz większych wymogów formalnych i prawnych, aby wykonywać prawidłowo zawód medyczny, co zabiera cenny czas, który mógłbym przeznaczyć na dłuższą rozmowę i leczenie pacjentów. Trudne jest również wyjaśnianie pacjentom roszczeniowym ich nierealnych oczekiwań. Realizując kontrakt z NFZ, muszę często tłumaczyć pacjentom, że usługi o wysokim standardzie nie przysługują im bezpłatnie i nie mogę ich wykonać, pomimo że potrafię to zrobić. Jest to mocno stresujące dla mnie - wyjaśnia.

Zapytany o plany na przyszłość odpowiada, że Jego celem jest ukończyć kurs certyfikacyjny z ortodoncji i rozszerzyć zakres swojej działalności medycznej o leczenie ortodontyczne pacjentów nakładkami Invisalign. - Umożliwi mi to zadbanie w pełni o uśmiech dziecka oraz dorosłego pacjenta - przyznaje.

Gdy dowiedział się, że jest najlepszym stomatologiem w całym województwie, był zaskoczony i zadowolony.

- Cieszę się ogromnie z przyznanego mi tytułu i postaram się pracować coraz lepiej, aby nie zawieść zaufania moich pacjentów - mówi nam Piotr Szurmiej.

PEDIATRA MIEJSCE III

Ciągnęło Go do munduru i kitla. Jest lekarzem oficerem

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- To miłe i sympatyczne być dostrzeżonym i docenionym - mówi Kazimierz Antonowicz, laureat trzeciego miejsca w kategorii Pediatra Roku.

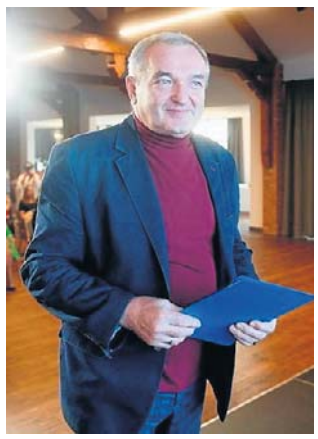

Kazimierz Antonowicz Prywatny Gabinet Lekarski, Międzyrzecz

Już jako nastolatek interesował się medycyną. Fascynowały Go również zawody mundurowe. Połączył te dwa zainteresowania i rozpoczął studia w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Po ukończeniu których został oficerem lekarzem.

W Jego opinii cechy charakteru, które pomagają w tym, aby dobrze wykonywać zawód medyczny to opanowanie, wytrwałość, wyrozumiałość oraz empatia.

Zapytany o to, co jest Jego motywacją do pracy odpowiada, że są to dobre opinie pacjentów i ich zadowolenie z efektów leczenia. - Swoją pracę lubię za uśmiech i radość dzieci, które trafiają do naszego oddziału dziecięcego chore, cierpiące, a po kilku dniach cieszą się z powrotu do zdrowia - mówi. Uważa, że najtrudniejsza w tym zawodzie jest bezsilność - kiedy mimo chęci, nie można już pomóc.

Jak przyznaje, średnia wieku pediatry to około 60 lat. On sam ma już 63, ale nadal chce pracować na oddziale dziecięcym szpitala w Międzyrzeczu, dopóki wystarczy Mu sił i zdrowia. - Czasami niełatwo przepracować wraz z dyżurami 280 godzin miesięcznie. Ale nawet gdybym nie chciał, to muszę, bo pediatrzy są na liście zagrożonego gatunku - dodaje.

STOMATOLOG MIEJSCE II

Nowy uśmiech często budzi niemałe wzruszenie

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- Dziękuję wszystkim za głosy i wyrazy sympatii. Moi pacjenci zorganizowali prawdziwe „pospolite ruszenie', abym zdobyła ten tytuł - mówi Emilia Pawlicka, która zajęła II miejsce w plebiscycie.

Emilia Pawlicka, Centrum stomatologiczno-implantologiczne, Żary

W zawodzie jest od 16 lat. I tak jak na początku, tak i dziś do pracy wstaje z chęcią i entuzjazmem. - Każdy dzień w pracy jest inny, nigdy się nie nudzę. Duża w tym zasługa całej załogi ImplantClinic, zwłaszcza moich wspaniałych asystentek - wyjaśnia. A została lekarzem, ponieważ od szkoły podstawowej interesowała się biologią. - Wielokrotnie byłam laureatką konkursów przedmiotowych z biologii, więc medycyna była dla mnie naturalnym wyborem - mówi Emilia Pawlicka.

Swoją pracę najbardziej lubi za zadowolonych z leczenia pacjentów, którym podoba się ich nowy uśmiech. - Czasami towarzyszy temu duże wzruszenie, bo ktoś miał całe życie brzydkie zęby, a nowoczesna stomatologia pozwoliła na uśmiech, o jakim marzył. Lubię też, kiedy pacjenci wracają na kontrole, stosują się do zaleceń, przyprowadzają swoje rodziny. Wiem, ze obdarzyli mnie zaufaniem - dodaje.

Zawodowo cały czas się rozwija, uczestniczy w szkoleniach i konferencjach implantologicznych. -Zajmuję się tez protetyką cyfrową, medycyną estetyczną i leczeniem bruksizmu. Na pewno nie zabraknie nowinek technologicznych w naszym gabinecie - zapewnia.

STOMATOLOG MIEJSCE III

Przy Niej pacjent czuje się jak bohater, bo pokonał strach

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

Słowa „nic nie bolało" wypowiedziane przez pacjenta, uważa za wielką motywację do pracy. Laureatką trzeciego miejsca w kategorii Stomatolog Roku w województwie została Ewa Bojczuk - Dembska.

Gabinet stomatologiczny, Bojczuk-Dembska Ewa, Nowa Sól

Zapytana o to, dlaczego została lekarzem, odpowiada, że nakłoniła Ją do tego nauczycielka w szkole średniej, która brała pod uwagę Jej wyniki w nauce oraz cechy charakteru. - Zawsze przejawiałam zdolności manualne i po przemyśleniu sprawy, postanowiłam połączyć je z nauką, idąc w kierunku medycyny stomatologicznej - opowiada.

Do pacjentów podchodzi z ogromną cierpliwością, wrażliwością, wyrozumiałością, życzliwością i opanowaniem. - Lubię efekty dobrze wykonanego przez siebie zabiegu, który nie do końca jest przewidywalny, ale namacalny i widoczny. Pacjent praktycznie od razu widzi efekt pracy i cieszy mnie, gdy jest zadowolony - mówi nasz laureatka i zaznacza, że na sukces zabiegu składają się wiedza i umiejętności lekarza, ale też współpraca z pacjentem. - To bardzo nakręca! Cieszy mnie, gdy po zabiegu pacjent uważa się za bohatera, który pokonał strach - wyjaśnia. Okazuje się też, że hasło „nic nie bolało" bardzo motywuje Ją do pracy.

Oczywiście motywację stanowią też efekty pracy. Swoje zdolności manualne przekłada na piękne, funkcjonalne wypełnienia. - Im bardziej rekonstrukcja zęba podobna jest do natury, tym większa satysfakcja - mówi.

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

PRZYCHODNIA/GABINET MIEJSCE I

Dla dobra pacjentów wciąż się rozwijają

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Vitadent Clinic to nowoczesna klinika stomatologiczna stworzona przez profesjonalistów, którzy pragną zaoferować swoim pacjentom doświadczoną kadrę lekarską i najwyższą jakość usług.

VITADENT CLINIC to nowoczesna klinika stomatologiczna zajmująca się stomatologią estetyczną oraz medycyną estetyczną. - Leczymy pacjentów zarówno dorosłych, jak i dzieci w zakresie stomatologii, chirurgii i protetyki stomatologicznej , a w najbliższym czasie planujemy rozszerzyć działalność o leczenie ortodontyczne - podkreśla Agata Szurmiej z VITADENT Clinic. Klinika świadczy usługi komercyjne, jak i bezpłatne w ramach kontraktu z NFZ, co jest dodatkowym atutem w obecnie trudnych czasach. W stomatologii VITADENT Clinic zajmuje się ogólnym i zaawansowanym leczeniem stomatologicznym. - Najbardziej jesteśmy dumni z wprowadzenia najnowszych metod rekonstrukcji zwarcia oraz powiększenia do leczenia, co umożliwia bardzo dokładne leczenie pacjentów - podkreśla Agata Szurmiej. Podczas leczenia stosują najnowszą wiedzę medyczną oraz materiały wysokiej jakości umożliwiające odbudowę pięknego uśmiechu pacjentowi. - Podczas leczenia endodontycznego, jak i protetycznego, towarzyszy nam mikroskop zabiegowy, abyśmy mogli być bardzo dokładni i precyzyjni w tym, co robimy - dodaje. Medycyna estetyczna, niedawno wprowadzona do kliniki, świetnie uzupełnia dbanie o piękny wygląd, jak i uśmiech pacjenta. Misją kliniki stomatologicznej jest niesienie pomocy i opieki pacjentom. - Jesteśmy nakierowani na pacjenta i jego potrzeby. Wszystko, co robimy, w tym poszerzana wiedza, jak i wprowadzane nowości, ma służyć dobru pacjenta - mówi. Zarówno dorośli, jak i dzieci otoczeni są przez cały personel kliniki miłą atmosferą i troską o stan zdrowia i uzębienia. - To co robimy, sprawia nam ogromną radość i daje satysfakcję oraz motywację ,by być coraz lepszym - podkreśla Agata Szurmiej.

- Czujemy się dumni - mówi Agata Szurmiej

VITADENT Clinic znajduje się w Ośnie Lubuskim. Decyzją naszych Czytelników i pacjentów placówki, znalazła się ona już kolejny raz na I miejscu na podium

Drugi raz na najwyższym stopniu podium

- Jesteśmy dumni i to dla nas ogromny zaszczyt, że nasi pacjenci nominowali naszą klinikę oraz dwóch lekarzy stomatologów do Plebiscytu Hipokrates 2022. Stoimy na podium po raz drugi, zarówno w 2019 jak i teraz na pierwszym miejscu - podkreśla Agata Szurmiej z VITADENT Clinic. Doceniają, że pacjenci tak licznie do nich przychodzą oraz przyjeżdżają z innych miejscowości. - To dzięki nim i ich głosom jesteśmy właśnie tutaj. Czujemy się docenieni, obiecujemy dołożyć wszelkich starań, aby nie zawieść obecnych oraz przyszłych pacjentów - mówi. Udział w plebiscycie Hipokrates Roku 2022, po raz kolejny był dla kliniki wielkim wyróżnieniem i powodem do radości. - Czujemy się dumni, że pacjenci tak licznie głosowali na naszą klinikę i lekarzy stomatologów. Z sukcesu cieszyli się wszyscy, zarówno pacjenci, przyjaciele i jak i rodzina. Nasze zwycięstwo pacjenci odebrali z wielką radością, pojawiły się gratulacje, liczne telefony i SMS-y oraz wpisy na Facebooku. Obiecujemy dołożyć wszelkich starań, aby pacjenci mogli obdarowywać nas dobrym słowem, jak i pięknym uśmiechem, jaki wspólnie codziennie tworzymy - podkreśla Agata Szurmiej.

PRZYCHODNIA/GABINET MIEJSCE II

Jedno miejsce, wiele możliwości. Wszystko po to, by pacjent czuł się dobrze sam ze sobą

oprac. kb
Katarzyna.Borek@polskapress.pl

W zaciszu gabinetu dr Grażyny Bem, każdy pacjent może liczyć na fachową poradę, profesjonalizm i innowacyjne podejście. W naszym plebiscycie, w swojej kategorii, znalazł się na II miejscu.

To bez dwóch zdań jeden z najbardziej znanych gabinetów oferujących zabiegi z zakresu medycyny estetycznej w Gorzowie Wlkp. Dr Grażyna Bem stworzyła miejsce, które cieszy się dobrą renomą i zaufaniem wśród pacjentów, czego dowodem jest zdobycie zaszczytnego II miejsca w plebiscycie medycznym Hipokrates.

Dr Bem jest absolwentką Akademii Medycznej w Poznaniu. Posiada I i II stopień z zakresu otolaryngologii. W toku swojej pracy zawodowej odkryła, że Jej wielką pasją jest medycyna estetyczna i to właśnie dzięki niej, od 2006 roku odmienia oblicza swoich pacjentów.

Laureatka wciąż rozwija swoją wiedzę i umiejętności, by móc zaoferować swoim pacjentom najlepsze i najnowocześniejsze metody leczenia. Ukończyła szereg kursów i szkoleń z zakresu tej dynamicznie rozwijającej się dziedziny. Chcąc zagwarantować pacjentom usługi najwyższej jakości, ściśle współpracuje ze specjalistami różnych dziedzin medycyny, profesjonalnymi kosmetyczkami i specjalistami odnowy biologicznej.

Co ważne, dr Bem w czasie wizyty pacjenta wsłuchuje się w jego potrzeby, podejmuje z nim dialog. Wykorzystując swoją wiedzę i doświadczenie doradza optymalny i korzystny dobór zabiegu dla konkretnego przypadku. W Jej gabinecie wykonywane są zabiegi prewencyjne, spowalniające proces starzenia i korygujące różnego rodzaju defekty.

Należy zaznaczyć też, że Jej gabinet znajduje się w prowadzonym przez Nią salonie, w którym można skorzystać też z takich usług, jak fryzjerstwo, kosmetyka, stylizacja paznokci, czy masaże.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Salon Grażyna Bem - Gabinet medycyny Estetycznej, Gorzów Wielkopolski, ul. Drzymały 38

PRZYCHODNIA/GABINET MIEJSCE III

Oni robią kawał dobrej roboty! To ich kolejny sukces w medycznym plebiscycie

oprac. kb
Katarzyna.Borek@polskapress.pl

Wyróżnia ich dokładna diagnostyka dolegliwości bólowych, a ich patronem jest Jan Paweł II. Rehabilitacja -Metatron już kolejny raz zdobyła uznanie Lubuszan.

Rehabilitacja - Metatron prowadzona przez Agnieszkę Piotrowską w Przytocznej jest miejscem, którego pacjenci nie mogą się nachwalić. Dowodem ich wdzięczności za skuteczne terapie i życzliwe podejście do nich, jest zdobycie przez gabinet III miejsca na podium naszego medycznego plebiscytu Hipokrates. - Udzielamy świadczeń w zakresie rehabilitacji leczniczej w ramach NFZ oraz prowadzimy działalność komercyjną. Specjalizujemy się w ortopedii, w szczególności tej po endoprotezoplastykach, urazach sportowych, urazach i złamaniach, a także zespołach bólowych kręgosłupa, a także neurologii - porażenia nerwów - mówi Agnieszka Piotrowska. W Rehabilitacji-Metatron prowadzona jest też gimnastyka korekcyjna dla dzieci z wadami postawy. W tym miejscu na pomoc mogą liczyć pacjenci wymagający rehabilitacji onkologicznej w obszarze twarzoczaszki, oraz pacjentki po mastektomii. - Współpracujemy z lekarzami z całej Polski. Wyjątkowo dumni jesteśmy z szybkich i skutecznych efektów naszej pracy, oraz całej rzeszy zadowolonych pacjentów - wyjaśnia pani Agnieszka.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Rehabilitacja-Metatron Agnieszka Piotrowska, Przytoczna, Główna 1a

Rehabilitacja-Metatron to placówka przyjazna pacjentom, którzy doceniają miejsce, w którym poddają się rehabilitacji. - To nasz kolejny z rzędu plebiscyt i kolejne wyróżnienie. Sukces! Podsumowaliśmy to jednym zdaniem - „Robimy kawał dobrej roboty!". Lata ciężkiej pracy zaowocowały uznaniem pacjentów, za co bardzo dziękujemy - mówi właścicielka gabinetu. Zdradziła nam również, że za sprawą plebiscytu w R-M zaczęli pojawiać się nowi pacjenci z dalszych miejscowości. - Ku naszemu zdziwieniu, gratulacje otrzymaliśmy również od lekarzy - dodaje.

REKLAMA 0010684397

DONUM CORDE
Centrum Rehabilitacji i Opieki Medycznej

Opieka medyczna wraz z indywidualnie dobieraną rehabilitacją to efektywny proces powrotu do zdrowia i sprawności wielu pacjentów. W DONUM CORDE Centrum Rehabilitacji i Opieki Medycznej jest do dyspozycji wykwalifikowany zespół medyczny, który tworzy interdyscyplinarną opiekę medyczną nad pacjentami.

Pacjenci ośrodka DONUM CORDE mają możliwość skorzystania z dostępnej i nowoczesnej technologii, która ma zastosowanie w rehabilitacji wysoko specjalistycznej.

DONUM CORDE Centrum Rehabilitacji i Opieki Medycznej specjalizuje się w rehabilitacji neurologicznej, ortopedycznej, kardiologicznej, pocovidowej oraz ogólnoustrojowej. Do ośrodka trafiają pacjenci w różnym stanie klinicznym, od częściowo samodzielnych po pacjentów całkowicie niesamodzielnych, z mechaniczną wentylacją oraz żywieniem dojelitowym, czasami w śpiączce farmakologicznej.

Do procesu usprawniania pacjentów zalicza się diagnostykę wstępną oraz indywidualne terapie fizjoterapeutyczne, często wykorzystując nowoczesne technologie dostępne w ośrodku DONUM CORDE np.: Egzoszkielet, RoboGait, bieżnia Zebris, czyli sprzęt do reedukacji chodu, a także terapia kończyn górnych z wykorzystaniem stacji Tyrostations Pablo lub możliwość skorzystania z platform stabilometrycznej Alfa czy też platforma Galileo. Do dyspozycji jest również technologia Vibramoov PRO i Physio, a więc za pomocą wibracji stymuluje się układ nerwowy u pacjentów. Dla tych, którzy rozpoczynają najwcześniejszy proces rehabilitacji, dedykowany jest stół pionizacyjny z funkcją kroczenia, a pacjenci bez kontaktu werbalnego mogą pozwolić sobie na terapię z wykorzystanie C-Eye. Przeprowadzamy również konsultację z wykorzystaniem mikropolaryzacji mózgu oraz oferujemy wiele innych możliwości łączących się dostępnym sprzętem.

W jednym miejscu można również skorzystać z hydroterapii kończyn dolnych i górnych bądź basenu, który pozwala na przeprowadzenie terapii indywidualnych.

To wszystko składa się na efektywny proces powrotu do zdrowia i sprawności wielu pacjentów, a zasób wiedzy wykwalifikowanego personelu medycznego, w połączeniu z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, ma zastosowanie w codziennej praktyce, uzyskując zamierzone efekty w usprawnianiu pacjentów.

DONUM CORDE
Centrum Rehabilitacji i Opieki Medycznej

Budy Głogowskie 835 B
36-060 Głogów Małopolski
tel. 508 276 074 lub 508 385 576
e-mail: recepcja@donumcorde.pl

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

GALA WOJEWÓDZKA

„Hipokrates - wczoraj, dziś i jutro". W czasie gal

Redakcja
sandra.soczewa@polskapress.pl

Wojewódzka gala Plebiscytu Hipokrates 2022 była dobrą okazją do rozmów o medycynie, oczekiwaniach pacjentów, wyzwaniach stawianych przed służbą zdrowia i branżą medyczną.

Przypomnijmy raz jeszcze: do medycznego plebiscytu zgłoszono setki osób, których pacjenci cenią w sposób szczególny i którym są wdzięczni za dobrą opiekę medyczną. Wśród nominowanych byli lekarze różnych specjalizacji: rodzinni i pediatrzy, stomatolodzy, chirurdzy, fizjoterapeuci czy ginekolodzy. Głosować można było na pielęgniarki i położne, a także na przychodnie, gabinety oraz szpitale. Zaszczytne tytuły zostały przyznane najpierw w każdym mieście i powiecie oraz na szczeblu wojewódzkim. Wybrano także laureatów ogólnopolskiego finału.

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Zaproszeni do medycznej debaty goście poruszali ważne tematy dotyczące ochrony zdrowia w naszym regionie

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

- Zawsze będziemy wsłuchiwać się w głosy pacjentów - mówiła Ewa Skrbeńska, dyrektor Lubuskiego Oddziału NFZ

Była uroczysta gala i debata na temat służby zdrowia

Najlepszych medyków z województwa lubuskiego nagrodziliśmy podczas gali, która odbyła się 25 listopada w Folwarku Pszczew niedaleko Międzyrzecza. Uroczystemu wręczeniu nagród towarzyszyła także debata pod hasłem „Hipokrates - wczoraj dziś i jutro" na temat służby zdrowia w regionie. O problemach branży medycznej, nowych wyzwaniach oraz oczekiwaniach pacjentów dyskutowali: Ewa Skrbeńska, dyrektora Lubuskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, Daria Wielogórska-Rutka, prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Zielonej Górze, Tomasz Kremer, lekarz medycyny rodzinnej i konsultant wojewódzki w dziedzinie medycyny rodzinnej, a także Izabela Sawczyn, koordynatorka działu rehabilitacji w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim.

Plebiscyt pokazuje pozytywne postawy

Zdaniem szefowej Lubuskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia plebiscyt „Hipokrates" to dobry przyczynek do pokazania pozytywnych postaw oraz podziękowania lekarzom, pielęgniarkom, farmaceutom oraz placówkom medycznym za ich codzienną pracę na rzecz pacjentów.

- Od lat jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że w podmiotach leczniczych są tak zwane księgi skarg i zażaleń, za pośrednictwem których pacjent niezadowolony ze świadczeń medycznych może się poskarżyć. Oczywiście nie wszyscy z tej możliwości korzystają, ale zdecydowanie częściej zdarza się, że pacjenci wyrażają swoje niezadowolenie niż zadowolenie. Natomiast zadowoleni pacjenci o tym nie mówią. A warto przecież pokazywać pozytywne przykłady, placówki, kadrę medyczną. I ten plebiscyt jest właśnie taką okazją do pokazania pozytywnych postaw oraz wzorów. To jest też bardzo mobilizujące dla innych, bo jeśli pacjent wypowiada się pozytywnie o danym szpitalu, to inny też będzie chciał, żeby pacjenci mieli o nim taką dobrą opinię - mówiła Ewa Skrbeńska.

O tym, że praca przedstawicieli wszystkich zawodów medycznych to przede wszystkim służba na rzecz drugiego człowieka przypomniała Daria Wielogórska-Rutka, prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Zielonej Górze.

- Hipokrates był człowiekiem, który rzetelnie, uczciwie i z wielkim zaangażowaniem starał się pomóc pacjentom. Dziś pacjenci oczekują właśnie takich postaw od przedstawicieli wszystkich zawodów medycznych. Oczekują empatii. Oczywiście chcieliby również, żeby to był fachowiec najlepszy z możliwych, ale przede wszystkim potrzebują zrozumienia. Żebyśmy zobaczyli w pacjencie człowieka i osobę chorą. Tu przychodzi na myśl takie słowo jak służba, które jest dziś dość niepopularne, bo w tej chwili wykonujemy zawód, realizujemy się, dbamy o swój status. Natomiast zawody medyczne to tak naprawdę służba drugiemu człowiekowi i to jest najważniejsze - przekonywała.

Praca lekarza - trudności i wyzwania

Podczas debaty dyskutowano między innymi o trudach i wyzwaniach towarzyszących codziennej pracy lekarzy.

- Przysięga lekarska była, jest i zawsze będzie taka sama. Ona mówi przede wszystkim o tym, żeby pacjentowi nie szkodzić. Natomiast na przestrzeni czasu pewne rzeczy się zmieniają. Widzimy tę zmianę pokoleniową i faktycznie dostrzegamy, że młodsi lekarze troszeczkę inaczej podchodzą do życia i do pacjenta niż to było jeszcze kilkanaście lat temu. Natomiast ja zawsze powtarzam, że dla dobrego lekarza zawsze najważniejszy będzie pacjent. Jeśli lekarz będzie patrzył jedynie przez pryzmat zarobków oraz swojego statusu i tylko po to poszedł na studia i po to pracuje, to różnie z tym może być. Jeśli ktoś chce po prostu pomagać ludziom i leczyć ich, to będzie dobrze zarabiać, będzie szanowaną osobą i będzie po prostu szczęśliwy, bo przecież kiedy uszczęśliwiamy innych, to poniekąd uszczęśliwiamy siebie - mówił dr Tomasz Kremer, lekarz medycyny rodzinnej i konsultant wojewódzki w dziedzinie medycyny rodzinnej.

Pochylono się między innymi nad problemem braków kadrowych wśród lekarzy, tym, jak sprawić, by lekarzy było więcej oraz jak zachęcić ich, aby pracowali w publicznej służbie zdrowia.

- Olbrzymie braki kadrowe, brak czasu dla pacjenta i zbyt duża liczba pacjentów przypadająca na jednego lekarza, to największe bolączki w dzisiejszych czasach. Ja jestem lekarzem rodzinnym i w naszym kraju jest często tak, że na jednego lekarza przypada nawet trzy tysiące pacjentów, gdzie w wielu krajach jest to zaledwie pół tysiąca. Różnica jest więc kolosalna. Często nie jesteśmy w stanie pomóc wszystkim, którzy się do nas

li rozmawialiśmy o służbie zdrowia w regionie

zgłoszą danego dnia i to jest zatrważające. Póki co nie widzimy też takiej szybko idącej zmiany, bo po prostu jest nas za mało - tłumaczył dr Tomasz Kremer.

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Dr Tomasz Kremer mówił, że największą bolączką w dzisiejszych czasach są braki kadrowei zbyt mało czasu dla pacjentów

Na pierwszej linii kontaktu z pacjentem

W czasie spotkania poruszono również kwestie zmian dotyczących pracy farmaceutów, którzy często stoją na pierwszej linii kontaktu z pacjentem. Wzmocnienie roli farmaceutów w systemie ochrony zdrowia jest zdecydowaną odpowiedzią na odciążenie polskiej służby zdrowia.

- Tak naprawdę najważniejsza jest dostępność, bo do farmaceutów nie trzeba się umawiać. Do apteki można wejść prosto z ulicy. W wielu drobnych sprawach te kompetencje oraz wiedza farmaceutów są wystarczające i mogą pacjentom pomóc. Ale pacjenci często oczekują od nas również diagnozy czy wypisywania recept na antybiotyki, a tego nie możemy robić. Ostatnie lata udowodniły jednak, jak ważną rolę w systemie ochrony zdrowia mogą odegrać farmaceuci. Mam tu na myśli między innymi szczepienia czy wymazy wykonywane przy okazji wizyty w aptece. Chcemy iść dalej w tym kierunku. Możliwość umówienia się z farmaceutą na spotkanie, porozmawianie o lekach, suplementach, które pacjent zażywa, to jest coś co prawdopodobnie będzie się rozwijać - mówiła magister farmacji Daria Wielogórska-Rutka, prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Zielonej Górze.

Nieoceniona rola fizjoterapeutów

Plebiscyt „Hipokrates" nagradza pracowników ochrony zdrowia cieszących się największym uznaniem pacjentów. Wyróżnia najlepszych specjalistów w zawodach medycznych, wśród których nie zabrakło fizjoterapeutów. Podczas debaty rozmawiano również o ich pracy.

- Jako fizjoterapeuci jesteśmy od pięciu lat zawodem typowo medycznym. Wcześniej byliśmy zawodem paramedycznym, ale ściśle współpracowaliśmy z lekarzami i pielęgniarkami na każdym poziomie. W szpitalu wojewódzkim pracujemy na oddziałach, w ambulatorium oraz w domach pacjentów, więc ten proces rehabilitacji jest zachowany i możemy pomóc pacjentom na każdym etapie. Dużo czasu spędzamy z pacjentem, bo rehabilitacja to jest kompleksowe działanie, żeby przywrócić pacjentowi sprawność psychofizyczną - tłumaczyła Izabela Sawczyn, koordynatorka działu rehabilitacji w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim.

Fizjoterapia jest dynamicznie rozwijającą się dziedziną, wykorzystującą osiągnięcia anatomii i fizjologii człowieka, biomechaniki oraz wielu innych nauk, które pozwalają na wykorzystanie reaktywności organizmu na bodźce, by pobudzić procesy zdrowienia. W swojej codziennej pracy fizjoterapeuci wykorzystują wiele metod.

- Najlepszym lekarstwem jest ruch. Żaden lek nie zastąpi ruchu i tego się trzymamy. Mamy kinezyterapię, która wykorzystuje lecznicze właściwości ruchu, z tego powodu nazywana jest niekiedy gimnastyką leczniczą, oddziałującą na cały organizm człowieka. Mamy fizykoterapię, hydroterapię oraz uwielbiany przez pacjentów masaż. To szereg elementów, z których korzystamy, żeby przywrócić sprawność pacjenta - dodała.

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Daria Wielogórska - Rutka, prezes Okręgowej Izby Aptekarskiej w Zielonej Górze

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Izabela Sawczynmówiła m.in. o tym, jak ważną rolę w ochronie zdrowia pełnią fizjoterapeuci

Jaka będzie przyszłość branży medycznej?

Prelegenci poruszyli również temat przyszłości branży medycznej, a co za tym idzie - przyszłości samych pacjentów.

- Podobnie, jak obecnie, w przyszłości problemem może nie być dostęp do świadczeń medycznych, ale właśnie braki kadrowe, o których wspominaliśmy już wcześniej. Czekamy na to, że ta sytuacja się zmieni, że przybędzie kadry medycznie, a każdy będzie mógł pracować faktycznie tak, żeby znaleźć czas dla siebie i przychodzić do pracy wypoczęty i by nie odbijało się to na jego zdrowiu. Na pewno będziemy też zawsze wsłuchiwać się w głosy pacjentów. Dlatego niezwykle istotne są dla nas działania i pogramy profilaktyczne, bo im większy nacisk położymy teraz na profilaktykę i im więcej osób z tych programów skorzysta, tym mniej osób w przyszłości będzie musiało korzystać z leczenia - mówiła Ewa Skrbeńska z Lubuskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Nowe ramy i zasady pracy - szczególnie lekarzy rodzinnych - wyznaczyła pandemia koronawirusa. Zdaniem doktora Tomasza Kremera - pozwoliła uzmysłowić pacjentom, że oprócz wizyty w przychodni, mogą korzystać z pomocy lekarza również w inny sposób. Dlatego przyszłości można spodziewać się dalszego rozwoju telemedycyny, telerehabilitacji oraz teleopieki.

- U nas w przychodni pacjent, który nie wymaga pilnej porady medycznej nie musi osobiście pojawiać się w gabinecie. Jeśli potrzebuje leku, który stosuje, to może zamówić go pisząc maila, lub kontaktując się poprzez specjalny formularz. Nie musi przychodzić do przychodni i zajmować miejsce pacjentom, którzy akurat wymagają pilnej interwencji. Coraz więcej uprawnień mają też asystenci medyczni, a w przyszłości będą również koordynatorzy medyczni. Chcemy również, żeby między innymi tak jak w krajach skandynawskich, większą rolę miały pielęgniarki czy farmaceuci, co pozwoli odciążyć lekarzy rodzinnych. To wszystko mam nadzieje będzie szło w tym kierunku - dodał dr Tomasz Kremer.

Nowością tegorocznej edycji akcji była ogólnopolska gala plebiscytu. Odbyła się ona 2 grudnia w Sali Wielkiej na Zamku Królewskim w Warszawie. Podczas uroczystości główne nagrody odebrali laureaci finału ogólnopolskiego plebiscytu.

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

SZPITAL MIEJSCE I

Z pełnym zaangażowaniem, empatią i szacunkiem, walczą o zdrowie pacjentów

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Ciborzu to nasz Szpital Roku w całym województwie. To właśnie ta placówka zajęła I miejsce w naszym medycznym plebiscycie.

25 listopada w Folwarku Pszczew, podczas Regionalnej Gali podsumowującej wielką medyczną akcję Hipokrates, dyrektor szpitala - Tomasz Kowalski, odebrał nagrodę za zaszczytne pierwsze miejsce w województwie lubuskim w kategorii Szpital Roku. Do grona laureatów naszego plebiscytu, należy również pielęgniarka Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych - Zdzisława Michałowska, która głosami pacjentów oraz naszych Czytelników, otrzymała tytuł najlepszej pielęgniarki w powiecie świebodzińskim.

Dyrektor Tomasz Kowalski odebrał statuetkę Hipokratesa przyznaną Wojewódzkiemu Szpitalowi dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Ciborzu

Kiedyś koszary, dziś ceniona lecznica

Doceniony w naszej akcji szpital powstał w 1958 roku. Ministerstwo Zdrowia przekształciło ówczesne koszary opuszczone przez wojsko, w zakład, którego rolą było przyjmowanie przewlekle chorych psychicznie pacjentów z przepełnionych szpitali psychiatrycznych z południowej i wschodniej Polski.

Na oficjalnej stronie ośrodka czytamy: „W pierwszych kilkunastu latach istnienia szpital przeszedł kilka zmian organizacyjnych. Początkowo był jedynie filią Szpitala Psychiatrycznego w Gorzowie Wielkopolskim. Dość szybko jednak usamodzielnił się jako Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych. Stał się więc trzecim szpitalem psychiatrycznym w ówczesnym województwie zielonogórskim".

Obecnie w szpitalu na pełnym etacie pracuje 32 lekarzy, w tym 14 specjalistów psychiatrów. Dwóch lekarzy ma tytuł doktora nauk medycznych. Szpital dysponuje 12 oddziałami całodobowymi i dziennymi oraz 10 poradniami uzupełniającymi profil oddziałowy.

Masz kryzys? Tu znajdziesz pomoc!

W ośrodku udzielane są świadczenia z zakresu: leczenia i rehabilitacji ambulatoryjnej, szpitalnej oraz specjalistycznego poradnictwa. Placówka informuje, że: „Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Ciborzu oferuje usługi medyczne w zakresie: leczenie i rehabilitacja chorych psychicznie, psychiatria, leczenie i rehabilitacja osób uzależnionych od alkoholu i uzależnionych od środków psychoaktywnych, narkomania, leczenie odwykowe, psychogeriatria, i wiele innych".

SZPITAL MIEJSCE II

Personel tego szpitala stanowi jego prawdziwy majątek. Oni są wyjątkowi!

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

II miejsce zajął Samodzielny Publiczny Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu. Podium w naszej akcji, to docenienie codziennej pracy personelu na rzecz pacjentów.

- Bardzo nas ucieszył fakt, że nasza praca została tak dobrze oceniona przez naszych pacjentów oraz ich rodziny - mówi Karolina Korejwo, przedstawicielka szpitala.

Samodzielny Publiczny Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu udziela pacjentom świadczeń zdrowotnych w zakresie psychiatrii, neurologii, promocji zdrowia, służących zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu i poprawie zdrowia. - Ludzie są najlepszym majątkiem. Profesjonalizm i zaangażowanie personelu w procesie leczenia, pielęgnacji i rehabilitacji, jest niezastąpionym elementem powrotu do zdrowia psycho-fizycznego pacjentów naszego szpitala - podkreślają.

Nadrzędnym celem ośrodka jest świadczenie specjalistycznych usług medycznych z zakresu psychiatrii i rehabilitacji medycznej na wysokim poziomie, dbając o godność pacjentów, a także zapewniając im i personelowi przyjazne oraz bezpieczne warunki pobytu i pracy. - Wyjątkowo dumni jesteśmy z postępów w leczeniu naszych pacjentów. Gdy widzimy poprawę ich funkcjonowania i ich zadowolenie. Cieszy nas, że dzięki wspaniałej pracy Centrum Zdrowia Psychicznego pomoc dociera szybciej i do szerszego grona potrzebujących - dodaje Karolina Korejwo.

Samodzielny Publiczny Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu

SZPITAL MIEJSCE III

W ostatnich latach zainwestowano miliony, by jak najlepiej leczyć pacjentów

oprac. kb
katarzyna.borek@polskapress.pl

Lecznica w Kostrzynie nad Odrą z Grupy Szpital znalazła się na III miejscu na podium plebiscytu na Szpital Roku. Sukces ten nie dziwi, bo placówka nieustannie się rozwija.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Prowadzone przez Nowy Szpital w Kostrzynie nad Odrą inwestycje przekładają się na satysfakcję pacjentów

Powstał w roku 1939, tuż przed wybuchem II wojny światowej. Leczeni tu byli niemieccy żołnierze, ranni na frontach II wojny światowej. Później służył rosyjskim żołnierzom, by w latach 50. stać się sanatorium przeciwgruźliczym. Kostrzyński szpital, choć stosunkowo młody, może się poszczycić bogatą historią.

Szpital w Kostrzynie nad Odrą należy do Grupy Nowy Szpital, która rozpoczęła swą działalność w 2008 roku i obecnie zarządza ona dziesięcioma placówkami w całym kraju, w tym pięcioma w Lubuskiem. Kostrzyńska lecznica może pochwalić się nie tylko uznaniem wśród pacjentów, czego dowodem jest zajęcie III miejsca w naszym wielkim medyznym plebiscycie, ale także ciągłym rozowojem i realizacją kolejnych inwestycji.

Nie sposób wymienić wszystkie zmiany, jakie szpital przeszedł w ostatnich latach. Do tych ważniejszych natomiast z pewnością zalicza się otwarcie nowego bloku operacyjnego w 2021 roku. Remont był gruntowny. Na 740 metrach kwadratowych wymieniono wszystkie instalacje, powstały pomieszczenia socjalne, sala wybudzeń, toalety i najważniejsze: dwie sale operacyjne. W jednej z nich będą miały miejsce operacje okulistyczne. Inwestycja pochłonęła blisko 6 mln zł. Z kolei dwa lata wcześniej, czyli w 2019 roku, Nowy Szpitak w Kostrzynie zyskał nowy OIOM.

W czasie pandemii COVID-19 w placówce działał oddział covidowy, a w maju ubiegłego roku ruszył oddział rehabilitacji dla osób po przebytym COVID-19.

REKLAMA

0010682473

IKONA WYGODY W TWOIM TELEFONIE

Aplikacja IKO ułatwia codzienne sprawy, nie tylko bankowe:

- płać Blikiem i przelewaj na telefon
- kupuj bilety komunikacji miejskiej, płać za parking czy autostradę
- korzystaj z ubezpieczeń np. AC/OC, domu, podróży
- wymieniaj waluty online

Pobierz IKO z oficjalnego sklepu z aplikacjami, w Twoim telefonie.

Bank Polski
dzień dobry

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie kraju; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora.

Aplikacja IKO stanowi usługę bankowości elektronicznej. Bilety komunikacji miejskiej i opłaty parkingowe są usługami dostępnymi w wybranych miastach i realizowanymi przez operatora aplikacji moBILET. Usługa opłaty za autostrady świadczona jest za pośrednictwem PKO BP Finat. PKO Bank Polski działa jako agent ubezpieczeniowy. Szczegółowe informacje o ubezpieczeniach, w tym o ograniczeniach i wyłączeniach odpowiedzialności Ubezpieczyciela znajdują się w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia poszczególnych produktów dostępnych na www.pkobp.pl. Szczegóły dotyczące funkcji IKO dostępne są na iko.pkobp.pl.

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

PIELĘGNIARKA MIEJSCE I

Bliscy odradzali Jej ten zawód, ale Ona czuła powołanie

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- Jestem dumna, że jestem pielęgniarką - mówi Jadwiga Warzocha, która zwyciężyła w medycznym plebiscycie Hipokrates, w kategorii Pielęgniarka Roku.

Jadwiga Warzocha, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski

Jadwiga Warzocha twierdzi, że pielęgniarstwo to piękny zawód i wiedziała o tym już jako nastolatka! Dlatego zdecydowała się, że właśnie z tym kierunkiem medycznym zwiąże swoją przyszłość zawodową. Początki nie należały jednak do najłatwiejszych, Jej najbliżsi sprzeciwiali się tej decyzji i chcieli wyperswadować Jej ten trudny i wymagający kierunek z głowy. Postawiła jednak na swoim i podjęła naukę w Liceum Medycznym. Do dziś nie żałuje tego wyboru.

- W zawodzie tym zdarzają się ciężkie chwile, ale świadomość, że pomagam ludziom, ciągle mnie motywuje. Lubię też wyzwania i stawiam na ciągły rozwój, a mój zawód zapewnia mi jedno i drugie - mówi.

Swoją przygodę z tym zawodem zaczynała na oddziale ortopedii. Następnie pediatrii, internie i kardiologii. - To miał być rok próby, który zmienił się w 25 lat. Zaczynałam jako najmłodsza oddziałowa w szpitalu, zaledwie z 10-letnim stażem. Cieszyłam się, że mogę uczestniczyć w rozbudowie oddziału, rozwijać i motywować do tego zespół - wyjaśnia.

Pracując ukończyła studia magisterskie, zdobyła też specjalizację z pielęgniarstwa zachowawczego i pielęgniarstwa geriatrycznego. Pracuje z samymi fachowcami, co przekłada się na dobrą opiekę nad pacjentami. - Mam świetny zespół, na którym mogę polegać - dodaje Jadwiga Warzocha.

Tę pracę najbardziej ceni sobie za uśmiech i dobre słowo od pacjentów. Dużą satysfakcję sprawia Jej bezpośrednia praca z nimi. - Ogromnie lubię też wyzwania, nawet tak trudne, jak pandemia i konieczność zorganizowania oddziału covidowego. Nowym wyzwaniem, które daje mi ogromną satysfakcję, jest praca na Akademii Jakuba z Paradyża, na kierunku pielęgniarstwa - mówi. A młodym ludziom, których ma możliwość uczyć, stara się przekazać swoje doświadczenie i pokazać nie tylko trudne, ale też piękne aspekty tego zawodu. - Praca w ciągłym kontakcie z ludźmi bywa wyczerpująca. Wiele obowiązków, nowe wyzwania i braki kadrowe wywołują stresujące sytuacje, z którymi musimy sobie radzić. To są właśnie te trudniejsze strony zawodu - wyjaśnia.

Jej zdaniem cechy charakteru, które pomagają w tym, aby dobrze wykonywać ten zawód, to w szczególności empatia i odpowiedzialność. - Pielęgniarka to zawód z powołaniem. Praca z ludźmi, a szczególnie z ludźmi chorymi, to ogromna odpowiedzialność, która daje wiele satysfakcji, jeżeli wykonujemy ją z pasją. Ważna również jest umiejętność pracy w zespole, umiejętność nawiązywania kontaktów, życzliwość, wrażliwość i cierpliwość oraz gotowość do ciągłego doskonalenia i pogłębiania wiedzy - wymienia Pielęgniarka Roku w woj. lubuskim.

Zapytana o plany na przyszłość, odpowiada, że nadal chciałaby pracować ze studentami i kształcić nowe kadry pielęgniarskie, które zasilą oddziały szpitalne i przychodnie. A w wolnym czasie, chciałaby podróżować.

POŁOŻNA MIEJSCE I

Ona ma „to coś”! Zna swoją wa

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- Zwycięstwa nie osiągnęłam sama, to zasługa mojej wspaniałej rodziny, przyjaciół, pacjentów, którzy każdego dnia sprawiają, że świat jest lepszy - podkreśla. Ewa Trzyna Położna Roku w Lubuskiem.

Gdy dowiedziała się o wygranej w naszej akcji Hipokrates, odjęło Jej mowę, a do oczu napłynęły łzy wzruszenia i szczęścia. Posypały się gratulacje i słowa uznania. - Przede wszystkim dziękuję pacjentce, która mnie zgłosiła do plebiscytu. Sama nominacja była już dla mnie ogromnym sukcesem. A to, co wydarzyło się dalej, to coś niesamowitego - mówi z radością Ewa Trzyna.

Praca pielęgniarki i praca w szpitalu fascynowały Ją od zawsze. Będąc małą dziewczynką, uważała, że to niezwykle ciężki, ale też prestiżowy zawód. I dziś, patrząc na niego już z perspektywy osoby dorosłej - profesjonalnej położnej - nadal ma o nim takie zdanie. - Chęć pracy z ludźmi i dla ludzi, skłoniła mnie do takiego wyboru, oraz do ciężkiej walki w osiągnięciu celu i przeznaczenia. Do pracy medyka niewątpliwie trzeba mieć to „coś”. I mam nadzieję, że to zawsze będzie we mnie i nie doświadczę wypalenia zawodowego - mówi nam.

Zapytana o to, co motywuje Ją na co dzień do pracy, odpowiada, że Jej bliscy. - To rodzina. Ludzie są moim „motorem” napędowym i wierzę, że każdy dobry uczynek, niesie za sobą coś dobrego - wyjaśnia.

Kontakt z ludźmi i możliwość udzielania wsparcia i pomocy w ceni sobie w tej pracy najbardziej. - Uwielbiam wspólnie przeżywać, współuczestniczyć w dobrych chwilach np. w cudzie narodzin. Rzeczą naturalną jest, że dużo mniej lubię tę drugą stronę życia, jaką jest śmierć i umieranie - wyjaśnia. Jakie cechy charakteru Jej zdaniem są potrzebne, by móc dobrze wykonywać ten zawód? Wymienia ich kilka: empatię, życzliwość, wyrozumiałość, upór i pewność siebie. Dodaje, że liczy się też punktualność, zorganizowanie, samokrytyka oraz szacunek do siebie.

Niespełna dwa lata temu po raz kolejny została szczęśliwą mamą Tamary. - Po powrocie z urlopu macierzyńskiego z za-

PIELĘGNIARKA MIEJSCE II

Dobro wraca w uścisku dłoni i słowie „dziękuję”

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Drugie miejsce w kategorii Pielęgniarka Roku zdobyła Joanna Kaczmarek. Na co dzień prowadzi Prywatną Praktkę Pielęgniarską w Ośnie Lubuskim.

Joanna Kaczmarek, Prywatna Praktyka Pielęgniarska, Ośno Lubuskie

Zawód pielęgniarki wybrała zanim jeszcze zaczęła chodzić do szkoły.- W liceum medycznym myślałam o studiach lekarskich. Jednak w latach 80. trudno było się na nie dostać - opowiada. Jej priorytetem do dziś jest stały rozwój i dokształcanie się. - Coraz bardziej spełniałam swoje marzenia o pielęgnacji i pomaganiu pacjentom, by ulżyć im w cierpieniu i widzieć efekty leczenia - wyjaśnia.

Do dalszego działania najbardziej motywują Ją efekty Jej pracy. Cenny jest uśmiech pacjenta, ulżenie mu w bólu i „dziękuję za pomoc”. - Solidnie wykonuję swoje zadania. Bez błędu, bez nerwów, bez złości, tylko bardzo fachowo. Wtedy dobroć powraca w zwyczajnym „dziękuję” i serdecznym uścisku dłoni - wyjaśnia.

Zapytana o to, jakie cechy charakteru powinna mieć dobra pielęgniarka, odpowiada, że empatię i umiejętność postawienia się na miejscu osoby cierpiącej. Dobra pielęgniarka, to dobry człowiek. - Trzeba umieć wczuć się w rolę cierpiącego i zrobić wszystko wokół niego tak, jak bym sama chciała być traktowana i pielęgnowana - mówi.

Gdy dowiedziała się, że znalazła się na podium plebiscytu, poczuła zaszczyt, że ktoś docenia Jej pracę i że jest potrzebna.

PIELĘGNIARKA MIEJSCE III

Sensem tej pracy jest pomoc i ulga w cierpieniu

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- W tej pracy trzeba być przede wszystkim autentycznym - podkreśla Edyta Kowal - Sima, która zajęła III miejsce w kategorii Pielęgniarka Roku w całym Lubuskiem.

Edyta Kowal-Sima,Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, Międzyrzecz

Nasza laureatka jest pielęgniarką w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu. Wybrała ten zawód, ponieważ lubi ludzi. - Ludzi cierpiących szczególnie, a jest ich wielu - przyznaje. Ich dobro jest dla Niej wartością nadrzędną. - Głęboki sens tej ciężkiej pracy wynika ze świadomości, że można komuś pomóc, ulżyć w cierpieniu - dodaje. W Jej opinii dobra pielęgniarka, to taka która jest komunikatywna, empatyczna i wrażliwa. - Pielęgniarka powinna być też prawdziwa w kontakcie z innym człowiekiem - podkreśla Edyta Kowal-Sima.

Do pracy motywuje Ją radość i ciepło w oczach pacjentów, a także ich powrót do zdrowia. Jak przyznaje nasza laureatka, ta praca daje wiele satysfakcji, ale wiąże się z trudnymi momentami. Do takich zalicza np. braki kadrowe, a co za tym idzie, ograniczony czas dla pacjentów...

Na wieść o zdobyciu podium w plebiscycie była zaskoczona, ale jednocześnie poczuła radość. To wyróżnienie pokazuje, że Jej praca ma sens.

Zapytana o plany na przyszłość odpowiada, że chce nadal się rozwijać i dokształcać. Być może spróbuje też swoich sił w pracy na innym oddziale i w innej specjalizacji.

POŁOŻNA MIEJSCE II

Fascynuje Ją medycyna i marzy o wydaniu książki

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- Położna odpowiedzialna jest za dwa życia - mówi Natalia Majcher (Korzeniowska), która w naszym plebiscycie medycznym zajęła zaszczytne II miejsce w kategorii Położna Roku.

Natalia Majcher (Korzeniowska), SPZOZ Sulęcin, Sulęcin

Wybrała zawód położnej z chęci pomocy drugiemu człowiekowi. Na tę decyzję miał też wpływ Jej tata, który zaszczepił w Niej fascynację medycyną.

Doceniona przez pacjentów położna, mówi, że aby być dobrą położną, konieczna jest empatia. Bez niej ani rusz! Trzeba być też osobą komunikatywną, odpowiedzialną, wyrozumiałą oraz profesjonalną.

Motywację do pracy czerpie z zadowolenia i wdzięczności pacjentek. Cieszy Ją również, gdy widzi, jak dzięki Niej pacjentki zwiększają swoją świadomość na temat porodu i macierzyństwa. Tę pracę uwielbia również za moment przyjmowania nowego życia - cudu narodzin. A co uważa za najtrudniejsze w tym fachu? - Odpowiedzialność za dwa życia, stres, pracę zmianową, dostępność 24 h na dobę - wymienia.

Jakie ma plany na przyszłość? Przede wszystkim stawia na zawodowy rozwój. - Chcę się rozwijać, stawać coraz większą profesjonalistką, odbyć kolejne ciekawe kursy i szkolenia - wyjaśnia. Ale to nie wszystko! Pani Natalia chciałaby też stworzyć takie miejsce, w którym będzie chciała rodzić każda kobieta z okolic Sulęcina. Ma jeszcze jeden plan: wydać swoją książkę.

rtość i nie daje się stłamsić

Ewa Trzyna pracuje w Ośrodku Zdrowia MedicStan w Krośnie Odrzańskim. Do pracy nakręcają Ją ludzie

pałem przystąpiłam do swojej pracy. Niestety, po pewnych wydarzeniach i wielu przykrych słowach, które usłyszałam od swojego ówczesnego pracodawcy, podjęłam decyzję o rozwiązaniu umowy - zdradza nasza laureatka. Jej celem jest nowa praca, dalsza edukacja i samokształcenie oraz rozwój osobisty i zawodowy. - Jestem otwarta na nowe wyzwania i z optymizmem patrzę w przyszłość. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie moja praca ponownie zostanie doceniona, i ani ja, ani żadna inna koleżanka po fachu nie usłyszy, że jej praca jest nieopłacalna - dodaje.

A jaką radę ma dla przyszłych położnych? Przede wszystkim uczyć się, rozwijać i podnosić kwalifikacje. Ważne, by być specjalistą w swoim fachu. - Najważniejsze jest to, by znać swoją wartość, wierzyć w siebie nie dać się stłamsić, nie dawać sobą pomiatać. Takich rad udzieliłam już wiele i nie są one niestety pomyślne dla polskiej służby zdrowia. A to dlatego, że praca jest bardzo ciężka i niestety niedoceniana personalnie oraz finansowo - dodaje.

RATOWNIK MEDYCZNY MIEJSCE I

Marzył o pracy strażaka. Dzięki temu został ratownikiem

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Marcin Mańkowski zdobył tytuł Ratownika Medycznego Roku województwa lubuskiego oraz zajął III miejsce w plebiscycie na Ratownika Medycznego Roku Polski! Ogromne gratulacje!

Marcin Mańkowski - Ratownik Roku woj. lubuskiego - Pogotowie ratunkowe, Zielona Góra

Doceniony w naszej akcji ratownik medyczny, wybrał ten zawód zupełnie przypadkowo. Wiedział, że nie jest stworzony do pracy za biurkiem, dlatego szukał sobie zawodu fizycznego. Zdał papiery do szkoły pożarniczej w Poznaniu, niestety zabrakło Mu kilku punktów, by się do niej dostać. - W opisie warunków przyjęcia znalazłem wytyczne, za co można zdobyć dodatkowe punkty - jednym z nich było posiadanie kwalifikacji ratownika medycznego. Tak więc zapisałem się do szkoły na kierunek ratownictwo medyczne - opowiada. Tę pracę uwielbia za pojawiające się w niej trudne sytuacje, w których może wykorzystać swoją wiedzę i zebrane przez lata umiejętności.

- Pracę w zespołach ratownictwa medycznego cechuje różnorodność i nieszablonowość. W ciągu kilku godzin dyżuru spotykamy całkowicie różne przypadki medyczne - ludzi z przeróżnymi problemami zdrowotnymi, w przeróżnym wieku - dodaje. A co jest w tym fachu najtrudniejsze? Mówi, że mierzenie się z tragedią ludzką i ciężkimi przypadkami medycznymi, w których niestety, ale nie da się już pomóc...

W Jego opinii dobry ratownik medyczny, to ten, który jest komunikatywny oraz wytrwały. Ponadto musi też potrafić podejmować trafne decyzje w bardzo krótkim czasie, często w niezwykle trudnych oraz stresujących sytuacjach.

Praca w ochronie zdrowia jest wymagająca i absorbująca. Dlatego każdy, kto chciałby związać swoje życie z ratownictwem, musi być przygotowany na to, że po skończonym dyżurze nie zostawi pracy tak po prostu „za drzwiami", podkreśla Marcin Mańkowski z zielonogórskiego pogotowia ratunkowego.

- Codzienny kontakt z chorymi, bycie świadkiem wielu trudnych sytuacji odbija się na każdym. Trzeba być na to przygotowanym psychicznie, jednocześnie zachowując pokłady empatii i cierpliwości w kontakcie z osobami potrzebującymi - mówi nam nasz laureat. Ale to właśnie te trudne sytuacje - zakończone sukcesem - są Jego największym motywatorem do dalszej pracy oraz ciągłego poszerzania wiedzy.

Ratownik Medyczny Roku w Lubuskiem ma bardzo ciekawy plan na najbliższą przyszłość. Pan Marcin planuje wyjazd do Australii lub Stanów Zjednoczonych, aby tam poznać tajniki pracy ratowników medycznych.

Jak zareagował na wieść, że został najlepszym ratownikiem medycznym w całym województwie?

- Nie spodziewałem się tego. Jest mi bardzo miło i cieszę się, że plebiscyt daje możliwość wyróżnienia ratowników medycznych. Znam i współpracuję z wieloma wspaniałymi ratownikami, którzy również zasługują na ten tytuł. Bardzo dziękuję za nominację i wszystkim osobom, które na mnie głosowały - mówi.

POŁOŻNA MIEJSCE III

Jej zaangażowanie jest naturalne. Lubi to, co robi

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Położna Bogusława Nowakowska cieszy się, że w swojej pracy pomaga młodym rodzicom i uczestniczy w tak ważnym momencie ich życia. W plebiscycie Hipokrates zajęła III miejsce!

B. Nowakowska, Indywidualna Praktyka Położnej Środowiskowej, Lubsko

Tematy medyczne były zawsze bliskie Bogusławie Nowakowskiej, ponieważ Jej mama była pielęgniarką. - Jako dziecko i nastolatka rozwijałam różne zainteresowania, jednak podświadomie przeczuwałam, że zawodowo pójdę w tym kierunku - mówi. Z dumą przyznaje też, że ma to szczęście, że bardzo lubi swoją pracę. - Moje zaangażowanie jest całkowicie naturalne. Cieszę się, że pomagam młodym rodzicom i uczestniczę w tak ważnym momencie ich życia. Ich wdzięczność to moja największa satysfakcja zawodowa - dodaje. Tę pracę lubi również za kontakt z młodymi ludźmi i świadomość tego, że pomaga.

Cechy charakteru, które Jej zdaniem powinien posiadać każdy medyk, to empatia, cierpliwość, zaangażowanie oraz umiejętność wsłuchania się w potrzeby ludzi. I zanim ktoś zdecyduje się związać swoje życie z tym zawodem medycznym, musi mieć świadomość, że to nie jest łatwy zawód. Wymaga pełnego zaangażowania i stawia wiele wyzwań.

- Najtrudniejsze są sytuacje kryzysowe, w których trzeba zachować chłodny osąd i szybko podejmować słuszne decyzje - mówi nasza laureatka.

RATOWNIK MEDYCZNY MIEJSCE II

Walkę o ludzkie zdrowie i życie ma we krwi

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- Nie jesteś Bogiem i nie każdego możesz uratować. Im szybciej to zrozumiesz, tym lepiej. Inaczej Twoja psychika długo nie wytrzyma - radzi młodym adeptom ratownictwa medycznego Paweł Jelonek.

Paweł Jelonek, Pogotowie Ratunkowe, Witnica

Od dziecka rodzice tłumaczyli Mu, że ludziom należy pomagać. W plebiscycie Ratownik Medyczny Roku zajął II miejsce. Wszyscy mężczyźni w Jego rodzinie należeli do OSP - On też. To zakorzeniło w nim chęć walki o ludzkie zdrowie, życie i mienie. - O zawodzie ratownika medycznego dowiedziałem się przez przypadek. Kolega powiedział mi, że jest taki kierunek. Postanowiłem spróbować - opowiada. Po ukończeniu Medycznego Studium Zawodowego rozpoczął studia na UMK w Toruniu Collegium Medicum w Bydgoszczy. Pracuje w straży pożarnej w Gorzowie, gdzie od czterech lat jest strażakiem - ratownikiem i Miejskim Koordynatorem Ratownictwa Medycznego PSP powiatu gorzowskiego. - Udało mi się połączyć dwa wspaniałe zawody niosące pomoc w każdej sytuacji. Od 18 lat z kolegami z ZRM jeżdżę pojazdem na niebieskich światłach, które są tam, gdzie potrzebna jest pomoc - mówi.

Lubi tę pracę za uśmiech pacjentów i ich rodzin. Za zwykłe „dziękuję", które niestety słyszy się dość rzadko. - Każdy kto wybiera ten zawód, musi działać z pełnym zaangażowaniem i poświęceniem, w końcu naszym zadaniem jest ratowanie zdrowia i życia. Tu nie ma miejsca na działanie na skróty - podkreśla.

RATOWNIK MEDYCZNY MIEJSCE III

Na medyczną ścieżkę wkroczył dzięki cioci

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- Praca, którą wykonuję jako ratownik medyczny, nauczyła mnie pokory do życia - mówi Robert Świetlak, który zajął III miejsce w plebiscycie na Ratownika Medycznego Roku w woj. lubuskim.

Robert Świetlak, 105. Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią SP ZOZ, Żary

Styczność z ochroną zdrowia miał już od najmłodszych lat, a to za sprawą Jego cioci, która była pielęgniarką i największym autorytetem do naśladowania. - Często przebywałem z Nią na dyżurach w Izbie Przyjęć, które pełniła w 105. Kresowym Szpitalu Wojskowym w Żarach - wspomina. W czasie dyżurów bacznie przyglądał się także pracy całego personelu Izby Przyjęć. - Już wtedy wiedziałem, że to jest cel mojej drogi, którą realizuję do dziś - dodaje. W 2007 roku rozpoczął studia w PWSZ Collegium Medicum w Nysie i dziś, tak jak Jego ciocia, pracuje w 105. Kresowym Szpitalu Wojskowym z Przychodnią SP ZOZ w Żarach

Najlepszą motywacją do pracy, jest dla Niego możliwość udzielania pomocy innym. - Praca, którą wykonuję, nauczyła mnie pokory do życia zawodowego i prywatnego. Pomoc innym pozwala na poczucie dobrze spełnionego obowiązku - mówi Robert Świetlak.

To, co robi, jest częścią Jego życia i myśląc o celach i planach na przyszłość, wie, że będą związane z Jego zawodem.

- Na pewno chciałbym podnosić swoje kwalifikacje i dążyć do nierutynowego wykonywania swojej pracy - mówi.

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

GINEKOLOG MIEJSCE I

Problemy pacjentek traktuje poważnie. Dba o profilaktykę i skuteczne leczenie

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

„Każdemu życzę takiego lekarza" - tak o Juliuszu Rzepce piszą Jego pacjentki. Nic więc dziwnego, że w plebiscycie na Ginekologa Roku województwa lubuskiego zajął I miejsce.

Juliusz Rzepka jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Specjalizację z ginekologii i położnictwa uzyskał w 2013 roku. Doświadczenie zdobywał na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym szpitala w Nowej Soli.

Edukuje, dużo mówi o profilaktyce

Jak czytamy na stronie Centrum Medycznego ALLMED, w którym pracuje nasz laureat, doktor przywiązuje szczególną wagę do profilaktyki, aby chronić swoje pacjentki przed następstwami kobiecych schorzeń. Podkreśla, że wciąż za mało się badamy, dlatego nieustannie przypomina o ich wykonywaniu. Istotne jest regularne badanie cytologiczne, które daje możliwość ewentualnego wczesnego wykrycia i skutecznego wyleczenia raka szyjki macicy - jednego z najczęstszych nowotworów układu płciowego u kobiet.

Słucha, tłumaczy, nie bagatelizuje

Wśród szczególnych zainteresowań zawodowych doktora Juliusza Rzepki znajdują się endokrynologia ginekologiczna, a także endoskopia ginekologiczna.

Pacjentki podkreślają, że jako jeden z nielicznych ginekologów traktuje ich problemy poważnie, uważnie wysłuchuje i dokładnie wszystko tłumaczy.

Dodajmy, że nasz laureat systematycznie poszerza wiedzę na kursach i konferencjach naukowych. To uśmiechnięty, dokładny i doświadczony specjalista, który dba o dobro swoich pacjentek.

FOT. FB ALLMED CENTRUM MEDYCZNE

Juliusz Rzepka, ALLMED Centrum Medyczne, Nowa Sól

CHIRURG MIEJSCE I

Jako maluch reperował zabawki, dziś reperuje pacjentów

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Chirurgiem Roku w całym województwie został Szymon Zachara. Mówi, że zadowolenie pacjentów, jest dla Niego najlepszą motywacją do pracy.

Szymon Zachara od dziecka marzył, aby zostać lekarzem. Jego ulubionym zajęciem było rozkręcanie i skręcanie zabawek. - Któregoś razu będąc dzieckiem, znalazłem w szufladzie u dziadka jego stary zegarek i bez namysłu rozkręciłem go, uwielbiałem to robić. Później, będąc już na studiach, stwierdziłem, że musi być to specjalizacja zabiegowa i żadna inna - opowiada nasz laureat. Jak postanowił, tak też zrobił i dziś jest cenionym chirurgiem.

Pracuje w Prywatnym Gabinecie Chirurgicznym w Gorzowie Wielkopolskim. Jego wspaniała kariera, to owoc wieloletniej nauki, wielu staży i kilkudziesięciu uzyskanych certyfikatów potwierdzających jego wiedzę oraz umiejętności. Na stronie internetowej gabinetu, w którym pracuje, czytamy: „Absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu. Specjalista chirurgii ogólnej stale uczestniczący w krajowych i międzynarodowych szkoleniach, pozwalających na wykorzystywanie coraz doskonalszych i mniej inwazyjnych metod leczenia. Od 15 lat operuje w Klinice Jednego Dnia, której jest współwłaścicielem. Z powodzeniem wykonał tysiące operacji i zabiegów w trybie jednego dnia".

Chirurg Roku z Lubuskiego jako jeden z pierwszych uzyskał certyfikat Polskiego Towarzystwa Flebologicznego. Jak informuje na portalu ZnanyLekarz.pl: „Specjalizuje się w diagnostyce i bezoperacyjnym likwidowaniu żylaków kończyn dolnych za pomocą technik wewnątrzżylnych i skleroterapii. Likwiduje również sposobami bezoperacyjnymi żylaki odbytu. Wykonuje plastyki przepuklin (pachwinowych, udowych, pępkowych, brzusznych) w trybie jednego dnia. Specjalizuje się także w diagnostycznym i estetycznym usuwaniu znamion skórnych (zmiany barwnikowe, tłuszczaki, kaszaki, gangliony, brodawki itp.)". I uwaga: mimo tak dużego doświadczenia, On wciąż podnosi swoje kwalifikacje zawodowe!

Z opinii pacjentów wynika, że cechuje Go nie tylko wiedza i sztuka chirurgiczna, ale również duży spokój, opanowanie i umiejętność stworzenia atmosfery zaufania i wzajemnego szacunku. - Wydaje mi się, że potrafię zbudować dobrą relację z pacjentem - przyznaje ceniony chirurg.

Możliwość niesienia pomocy potrzebującym sprawia Mu olbrzymią satysfakcję. A co Go motywuje, by z takim zaangażowaniem wykonywać tę profesję? - Najbardziej motywuje mnie zadowolenie pacjentów z moich wykonanych zabiegów, co dowodzi tylko o słusznym wyborze drogi zawodowej - podkreśla.

Gdy dowiedział się, że jest najlepszym chirurgiem w całym województwie, poczuł się zaszczycony i wyróżniony. - Jest to dla mnie olbrzymi zaszczyt i niesamowite wyróżnienie, a zarazem także potwierdzenie moich zawodowych wyborów - dodaje.

Szymon Zachara - Chirurg Roku w Lubuskem - Prywatny Gabinet Chirurgiczny, Gorzów Wielkopolski

ORTOPEDA MIEJSCE I

Urzekła ją magia budynku szpitala i relacje personel - pacjent

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Monika Dejnowicz dzięki Waszym głosom została Ortopedą Roku województwa lubuskiego. To nie wszystko: znalazła się też na III miejscu na podium w plebiscycie na Ortopedę Roku Polski!

Chcesz zostać lekarzem? Nigdy się nie poddawaj i nie zapominaj o empatii i drugim człowieku, radzi wszystkim adeptom medycyny Monika Dejnowicz, doceniona w naszej akcji Hipokrates ortopeda. Bo to właśnie empatia, cierpliwość, wyrozumiałość, ciekawość, wytrwałość i zaangażowanie to cechy charakteru, które w Jej opinii ułatwiają codzienną pracę medyków. A dlaczego sama zdecydowała się związać swoje życie zawodowe z medycyną, która jak wiemy, jest trudna i wymagająca? Z chęci pomocy drugiemu człowiekowi. Wpływ na tę decyzję miało coś jeszcze. - Magia dawnego starego szpitala przy ul. Warszawskiego w Gorzowie Wlkp. widziana dziecięcymi oczkami. Przepiękny zabytkowy budynek, gdzie panowała rodzinna i przyjazna atmosfera między personelem medycznym i pacjentami - mówi nam.

Do codziennej pracy z takim zaangażowaniem, motywuje Ją uśmiech na twarzy pacjenta, który odczuwa poprawę zdrowia po zastosowanym przez Nią leczeniu. No i oczywiście, możliwość pomocy cierpiącym.

- Najbardziej lubię tę pracę za rozmowy z pacjentami oraz pracę zespołową na oddziale i bloku operacyjnym - dodaje. I tak jak każdy zawód, i ten ma swoją drugą stronę, tę mniej przyjemną. W opinii naszej laureatki należą do niej momenty, kiedy trzeba przekazać informację pacjentowi i jego rodzinie, o bardzo trudnej sytuacji medycznej i złych rokowaniach.

Monika Dejnowicz za cel obrała sobie stałe dokształcanie się i rozwijanie swoich umiejętności. - Od wielu lat zgłębiam tajniki medycyny i rozwijam umiejętności chirurgiczne w Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu a w szczególności w zakresie Chirurgii Ręki. Jest przede mną jeszcze wiele zagadnień w tej dziedzinie, więc jeszcze dużo wiedzy do zdobycia - wyjaśnia.

Gdy dowiedziała się o swojej wygranej w akcji Hipokrates, była bardzo zaskoczona. Już sama nominacja była dla Niej ogromnym wyróżnieniem. - Oczywiście było mi bardzo miło, że zostałam doceniona przez pacjentów, a przejście do kolejnych etapów, jest jak zastrzyk pozytywnej energii do dalszej pracy i pomocy potrzebującym chorym, aby przynieść im ukojenie w cierpieniu - podkreśla doceniona specjalistka.

Monika Dejnowicz, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski

REKLAMA

0010676397

Jesteśmy jednym **z liderów prywatnej opieki medycznej w Polsce**

- **Zapewniamy krótki czas oczekiwania na wizytę**
  – u internisty i pediatry 2 dni roboczych, u specjalisty do 5 dni roboczych
- **Oferujemy dostęp do wszystkich specjalizacji lekarskich**
  oraz nawet do 1000 rodzajów badań diagnostycznych (bez skierowań)
- **Realizujemy kompleksowe badania medycyny pracy**
- **Oferujemy telemedycynę** – opiekę medyczną bez wychodzenia z domu
- **Udostępniamy portal mojePZU** do samodzielnego umawiania wizyt i zarządzania dostępnymi usługami
- **Zapewniamy całodobową infolinię**

Bo zdrowie jest najważniejsze

zdrowie.pzu.pl

PZU ZDROWIE

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

GINEKOLOG MIEJSCE II

Poszedł śladami Mamy, by też móc pomagać innym

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Wojciech Sandecki to laureat drugiego miejsca. W zawodzie jest od 1995 roku. Specjalizuje się w ginekologii i położnictwie oraz ginekologii onkologicznej.

Zawód związany z medycyną wybrał dzięki swojej mamie, która również jest lekarzem. Od zawsze też interesowały Go tematy związane z biologią i chemią. Stąd taki właśnie wybór ścieżki swojej kariery.

Jego największą motywacją do pracy jest niesienia pomocy ludziom, pomaganie w trudnych sytuacjach i radość, gdy Jego działania przynoszą pozytywne efekty. Takimi efektami, w położnictwie jest na przykład prowadzenie ciąży i narodziny upragnionego dziecka. A w ginekologii to szczególnie praca na sali operacyjnej w przypadku rozmaitych schorzeń ginekologicznych. - Zdecydowanie w swojej pracy najbardziej lubię uśmiech na twarzy pacjenta, któremu mogłem pomóc i który mi zaufał, a ja tego zaufania nie zawiodłem - mówi nam.

Zapytany o plany i cele na przyszłość, odpowiada, że priorytetem jest dla Niego dalszy rozwój i doskonalenie warsztatu pracy.

Wojciech Sandecki, Gabinety lekarskie Zacisze, Zielona Góra

A jak zareagował na informację o podium w naszej akcji? - To dla mnie wyróżnienie, radość oraz forma docenienia mojej pracy przez pacjentów. To również motywacja i zobowiązanie do dalszej pracy - podkreśla.

GINEKOLOG MIEJSCE III

Z wdzięczności pacjentka dała synkowi „na drugie" Krzysztof

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

III miejsce w kategorii Ginekolog Roku dzięki Waszym głosom zajął Krzysztof Kaczmarek. Ginekolog, który cieszy się ogromnym uznaniem wśród swoich pacjentek.

Nasz laureat od pięciu lat jest kierownikiem Oddziału Położniczo-Ginekologicznego w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim. I jak możemy dowiedzieć się z informacji publikowanych na oficjalnym Facebooku szpitala, odkąd zaczął pełnić tę funkcję, nastąpiło na tym oddziale naprawdę wiele pozytywnych zmian.

„Lek. Krzysztof Kaczmarek, szef tego sporego „kompleksu" (tak dokładnie to: Oddział Położniczo - Ginekologiczny z Pododdziałem Ginekologii Onkologicznej oraz Diagnostyki i Leczenia Niepłodności) podkreśla przy każdej okazji: - Gdyby nie praca drużynowa, ogarnięcie tak dużego oddziału byłoby niemożliwe", czytamy na profilu szpitala.

Pacjentki doceniają Jego profesjonalizm, ludzkie podejście i zaangażowanie. Chętnie polecają Go w sieci. Piszą, że to bardzo dobry specjalista, że jest

K. Kaczmarek, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wlkp.

przemiły, kompetentny i ma ludzie podejście. Jest tak wspaniałym i oddanym swojej pracy lekarzem, że jedna z pacjentek w ramach wdzięczności za wspaniałą opiekę, motywowanie i wiarę, że wszystko pójdzie pomyślnie, dała na drugie imię swojemu dziecku Krzysztof - właśnie po naszym laureacie.

CHIRURG MIEJSCE II

Ta praca daje tyle satysfakcji, ile nieprzespanych nocy

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

- Tyle jesteśmy warci, ile możemy pomóc innym - mówi Maciej Bobrowicz, który zajął II miejsce w naszym plebiscycie na Chirurga Roku województwa lubuskiego.

Dlaczego został chirurgiem? - Wybór był prosty: urodziłem się 7 kwietnia w dzień służby zdrowia i właściwie od zawsze chciałem pracować w tym zawodzie - mówi nam dr Maciej Bobrowicz.

Nasz laureat od listopada pracuje w szpitalu w Drezdenku gdzie pełni również funkcję ordynatora oddziału. Swoją pracę lubi za świadomość, że jest w stanie odwrócić coś, co wydawałoby się, że jest nieuniknione. Lubi ją również za satysfakcję, która pojawia się po udanym zabiegu i radość pacjenta oraz jego rodziny, gdy wychodzi ze szpitala do domu. W Jego opinii, najtrudniejsze w tej pracy są te chwile, kiedy możliwości pomocy się kończą. - To trudny zawód dający tyleż satysfakcji, co niepokoju i nieprzespanych nocy - przyznaje nasz laureat.

W przyszłości chciałby rozwijać techniki laparoskopowe

Maciej Bobrowicz operuje pacjentów w Szpitalu Powiatowym w Drezdenku

oraz poszerzyć możliwości diagnostyczne oddziału. - Chirurgia jest sztuką podejmowania nieodwracalnych decyzji ze wszystkimi tego konsekwencjami. To bardzo dobre uczucie, podtrzymujące w przekonaniu, że warto było - podkreśla nasz wspaniały chirurg.

CHIRURG MIEJSCE III

Chirurgia to Jej miłość od pierwszego spotkania

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Olga Szyroki lubi swoją pracę za możliwość przywracania ciału utraconej przez chorobę harmonii. Dzięki Waszym głosom zajęła III miejsce w plebiscycie na Chirurga Roku.

- Jest mi niezwykle miło, że dzięki zaangażowaniu w pracę na rzecz pacjentów, zasłużyłam na uznanie - napisała Olga Szyroki przy swojej kandydaturze, a później w pięknym stylu znalazła się na podium plebiscytu. Wybrała medycyną, kontynuując rodzinną tradycję, a w chirurgii zakochała się już na studiach i to od „pierwszego spotkania". - To niewątpliwie wymagająca dziedzina, ale też dająca ogromną satysfakcję. Tu nie ma miejsca na błędy - mówi.

Jest specjalistą chirurgii ogólnej, naczyniowej i transplantologii klinicznej. W gorzowskim szpitalu, w którym pracuje od dwóch lat, kieruje chirurgią naczyniową. Dzięki staraniom szpitala i medyków udało się wznowić działalność Pododdziału Naczyniowego. - W związku z wieloletnią przerwą w świadczeniu usług z tej dziedziny, w regionie jest ogromne zapotrzebowanie

Olga Szyroki, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wlkp.

na naszą pomoc - wyjaśnia. I właśnie ta chęć niesienia pomocy, jest dla Niej najlepszą motywacją do pracy.

Swój zawód lubi też za możliwość ingerencji w ludzkie ciało i przywracanie mu harmonii, którą zaburzyła choroba. - Uwielbiam atmosferę bloku operacyjnego, jego porządek i zaangażowanie ogromnego zespołu ludzi w każdą operację - podkreśla.

ORTOPEDA MIEJSCE II

Ta praca daje pozytywnego „kopa" w trudnych sytuacjach

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

W Jego rodzinie prawie wszyscy są lub byli lekarzami. Piotr Pruszyński postawił na ortopedię i z sukcesami leczy chorych. Dzięki ich głosom zajął II miejsce w plebiscycie Hipokrates.

Zajęcie tak wysokiego miejsca w plebiscytowej kategorii Ortopeda Roku województwa lubuskiego, przyniosła Mu wielką radość i zaszczyt. Jest dumny, że został doceniony.

Na co dzień pracuje w centrum medycznym Aldamed w Zielonej Górze. Zajmuje się leczeniem urazów i złamań kości oraz innych dolegliwości związanych z kręgosłupem i całym układem ruchu.

W Jego przypadku, wybór zawodu dokonał się sam - w rodzinie Piotra Pruszyńskiego prawie wszyscy są lub byli lekarzami. Pomoc chorym, to Jego priorytet, a poprawa ich stanu zdrowia przynosi naszemu lauretowi wiele satysfakcji zawodowej i motywuje do pracy. - To pozytywny „kop" w sytuacjach trudnych - mówi P. Pruszyński.

W Jego opinii cechy charakteru, które powinien mieć dobry lekarz to: wytrwałość, optymizm i pokora dla medycyny. Tę pracę ceni za różnorodność,

Piotr Pruszyński, pracuje w placówce Aldamed w Zielonej Górze

możliwość rozwoju oraz dostęp do nowoczesnych rozwiązań medycznych. I mimo, że to piękny zawód, ma też gorsze strony. - Najtrudniejsze jest mierzenie się z nieuniknionym - mówi. Zapytany o plany na przyszłość, odpowiada: - Z planów człowieka los się śmieje...

ORTOPEDA MIEJSCE III

Jest prawdziwym specem w swojej wąskiej dziedzinie

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

III miejsce w kategorii Ortopeda Roku zdobył Filip Adamcewicz. Pacjenci doceniają Go za profesjonalizm, humor i trafne diagnozy.

Sukces, jaki osiągnął Filip Adamcewicz w dziedzinie ortopedii jest poparty wieloma latami stażu pracy i niezliczoną liczbą pacjentów, którym pomógł. Swoją wiedzę zdobywał i nadal zdobywa, podczas szkoleń zarówno krajowych, jak i międzynarodowych.

Wróćmy jednak do początków Jego kariery. W 2002 roku ukończył Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Poznaniu i zrobił staż podyplomowy w Szpitalu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji również w Poznaniu. Później Jego kariera potoczyła się lawinowo. W 2003 roku rozpoczął pracę w Lubuskim Ośrodku Rehabilitacyjno-Ortopedycznym. Osiem lat później uzyskał tytuł Specjalisty Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu. Jest autorem i współautorem wielu prac naukowych w zakresie operacji więzadłowych i rekonstrukcyjnych oraz osteotomii publikowanych w periodykach ortopedycznych i przedstawianych na szkoleniach polskich i zagranicznych. Jak czytamy na stronie interneto-

Filip Adamcewicz, Lubuskie Centrum Ortopedii, Świebodzin

wej naszego laureata „Wielokrotnie przeprowadzał operacje szkoleniowe „live surgery" dla kursantów w zakresie rekonstrukcji więzadłowych i łąkotkowych stawu kolanowego, artroskopii stawu skokowego i ramiennego oraz endoprotezoplastyki jednoprzedziałowej stawu kolanowego".

LARYNGOLOG MIEJSCE I

Stara się wywiązywać z pokładanych w Nim nadziei

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Tytuł Laryngologa Roku w całym lubuskim otrzymał Grzegorz Zbroniec, który medykiem jest już od prawie trzech dekad - dokładnie od 28 lat!

Marzył Mu się zawód aktywny, ciekawy i z perspektywami. Przy wyborze swojej ścieżki kariery, kierował się również swoimi predyspozycjami - umiejętnością nawiązywania kontaktu z ludźmi zarówno młodymi, jak i starszymi, a także zainteresowaniem człowiekiem. Ostatecznie został lekarzem laryngologiem. I to jakim! Najlepszym w całym naszym województwie, bo tak zdecydowali Jego pacjenci i nasi Czytelnicy.

Grzegorz Zbroniec specjalizuje się w schorzeniach nosa, zatok, krtani, gardła i uszu. Cieszy się dużą sympatią wśród pacjentów. Piszą o Nim: „Znakomity lekarz", „Poświęcił mi dużo czasu i dokładnie odpowiedział na wszystkie moje pytania", „Spokojny, pomocny, kompetentny", „Wspaniały człowiek".

W Jego opinii zawód lekarza wymaga głębszego i szerszego podejścia do pacjenta. Rozmowa może wzbudzić zaufanie do lekarza i wpłynąć pozytywnie na dobre relacje między lekarzem, a pacjentem, a także na efekty leczenia. Wymaga to jednak wiedzy, czasu i poświęcenia, twierdzi nasz laureat. - Profil moich pacjentów to przeważnie pacjenci poszpitalni albo przedszpitalni, którzy darzą mnie dużym kredytem zaufania, a ja zdaję sobie z tego sprawę i staram się wywiązywać z pokładanych zadań i nadziei - mówi.

Lekarzem jest od 28 lat. To absolwent Wojskowej Akademii Medycznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Tytuł specjalisty laryngologa zdobył na bazie Szpitali i Klinik Resortowych MON w Poznaniu i Wrocławiu, a także Zielonogórskiego Szpitala Wojewódzkiego. Niezmiennie od 25 lat pracuje w poradni laryngologicznej, gabinecie Aldemed Zastal. Zawodowo związany jest również ze 105 Szpitalem Wojskowym w Żarach i w Żaganiu, w którym pracuje już od czternastu lat.

- Obecnie w moim zawodzie najtrudniejszy wydaje się brak kadr specjalistów, zwłaszcza poza Zieloną Górą i duża luka pokoleniowa w miastach na południe od Zielonej Góry - przyznaje ceniony laryngolog.

Wygrana w naszej wielkiej akcji medycznej Hipokrates to w Jego odczuciu efekt wieloletniej, wytężonej pracy, ogromnego poświęcenia dla pacjentów i zaangażowania w procesy ich leczenia.

- To wszystko zaowocowało wzajemnym zaufaniem i wyborem pacjentów w plebiscycie. Z tego miejsca chciałbym im wszystkim serdecznie podziękować - podkreśla nasz wspaniały laryngolog.

FACEBOOK: ALDAMED CENTRUM MEDYCZNE

Grzegorz Zbroniec, 105. Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią SP ZOZ Żary, Żary

DERMATOLOG MIEJSCE I

Skóra komunikuje nas ze światem i wpływa na nasz komfort

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

I miejsce w kategorii Dermatolog Roku w całym województwie zajęła Atena Emerle-Meisinger. Jej pacjenci zgodnie mówią, że drugiego takiego specjalisty, ze świecą szukać!

Jak opisują naszą laureatkę pacjenci? Po pierwsze zastrzegają, że... to najlepsza specjalistka, jaką w życiu spotkali! Wymieniają wiele Jej zalet: profesjonalna, miła, wyjątkowa. Zasługuje na słowa najwyższego uznania i szacunku, za to, co robi dla swoich pacjentów.

W czasie 20-letniej praktyki zawodowej Atena Emerle-Meisinger zdobywała doświadczenie zarówno w pracy ambulatoryjnej, jak i szpitalnej. Jest absolwentką Akademii Medycznej w Poznaniu.

- W trakcie szkolenia specjalizacyjnego odbyłam kilkuletnie staże kierunkowe w Klinice Dermatologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu oraz University Hospital Limerick w Irlandii - wymienia. Jest również absolwentką Międzynarodowego Centrum Kształcenia Medycyny AntiAging w Warszawie. Ukończyła podyplomowe studia w Wyższej Szkole Bankowej we Wrocławiu, uzyskując tytuł MBA. Od ponad 13 lat prowadzi własną praktykę prywatną, Meisinger Specjalistyczna Praktyka Lekarska w Gorzowie Wielkopolskim.

- Dermatologia, zajmując się największym narządem człowieka, jakim jest skóra. Jest jedną z najbardziej interdyscyplinarnych specjalności lekarskich - podkreśla nasza laureatka. I dodaje: - Wiele problemów dermatologicznych może być objawem poważnych schorzeń endokrynologicznych, diabetologicznych, czy nawet onkologicznych, dlatego też w podejściu do pacjenta dermatologicznego przykładam olbrzymią wagę do szczegółowej diagnostyki ogólnolekarskiej, a pomaga mi w tym cenne dodatkowe doświadczenie zdobyte przeze mnie w pracy na Oddziale Chorób Wewnętrznych, a także na Oddziale Ratunkowym.

W swojej pracy od lat korzysta z najnowocześniejszych technologii. - Współczesna dermatologia integralnie łączy się z dynamicznie rozwijającą się dziedziną, jaką jest dermatologia estetyczna, rozumiana zarówno jako leczenie niedoskonałości, ale również poprawa kondycji skóry, która jako pierwsza komunikuje nas ze światem i w dużej mierze, odpowiada za nasze dobre samopoczucie, dlatego też oferuję swoim pacjentom szeroki zakres badań i zabiegów z zakresu dermatologii estetycznej, z najnowocześniejszą laseroterapią włącznie - wyjaśnia.

Atena Emerle-Meisinger, Meisinger Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Gorzów Wielkopolski

KARDIOLOG MIEJSCE I

W czasie pandemii teleporady ograniczył do minimum

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Lek. Rafał Zimoląg powtórzył sukces sprzed 3 lat i ponownie został Kardiologiem Roku w Lubuskiem. Co zmieniło się u Niego w tym czasie?

Zmieniło się wiele, ale nie to, że wciąż najważniejsze jest dla Niego nieść pomocy potrzebującym. - Od czasu poprzedniej edycji plebiscytu i mojej wygranej przede wszystkim zmagaliśmy się z pandemią COVID - 19, zresztą te zmagania nie zakończyły się. Ilość powikłań kardiologicznych jest rzeczywiście duża. Przez cały okres lockdownu, na oddziale, gdzie pracuję oraz w poradni, staraliśmy się jak najbardziej „normalnie" pracować, a tzw. teleporady ograniczyliśmy do minimum. Zaskakujące, ile ciepłych i motywujących słów usłyszałem od pacjentów. Pomimo ryzyka staraliśmy się przyjmować pacjentów osobiście i nie ograniczać ich dostępu do świadczeń zarówno leczniczych, jak i diagnostycznych - mówi lek. Rafał Zimoląg.

Ta praca daje mu radość i spełnienie zawodowe. W wywiadzie, po poprzedniej edycji plebiscytu powiedział nam, że „wybierając ten zawód, człowiek nie do końca zdawał sobie sprawę, w co się angażuje, ale potem okazało się, że to był dobry wybór".

Mimo wielu zalet swojego zawodu podkreśla, że ta praca ma też słabsze strony, np. momenty, w których trzeba podjąć decyzję o zaprzestaniu ratowania życia. - Niestety czasem się to zdarza z powodu wyczerpania możliwości terapeutycznych. Najtrudniejsza jest rozmowa z pacjentem, o którym wiemy, że niebawem umrze. Jeszcze stosujemy różne metody, wszczepiamy stenty, różne urządzenia do elektroterapii, wykonujemy różne zabiegi inwazyjne i nieinwazyjne, stosujemy leczenie farmakologiczne, ale w pewnym momencie okazuje się, że już nie jesteśmy w stanie nic więcej zaoferować. Jeszcze jest to pacjent, z którym się normalnie rozmawia, nawiązuje kontakt i ten pacjent ma nadzieję, że będzie dobrze. Wtedy trudno czuć się komfortowo - wyjaśnia lek. Rafał Zimoląg.

Bywają też sytuacje, kiedy pacjenci przychodzą do lekarza z niewielkim problemem, ale w ich perspektywie jest on ogromny. Dlatego tak ważne w tej pracy jest zrozumienie, życzliwość i rozmowa, która często potrafi być uzdrawiająca. - Najważniejsze w kontakcie z pacjentem jest to, aby go wysłuchać od początku do końca, zwłaszcza w dziedzinie kardiologii, gdzie bardzo istotne jest postępowanie behawioralne, nieraz na równi z farmakologią - wyjaśnia laureat.

Momentem przełomowym w Jego karierze był rok 1999. To wtedy poznał swojego obecnego szefa, prof. Jarosława Hiczkiewicza. - Dokładnie pamiętam ten dzień, kiedy zdawałem swój pierwszy egzamin specjalizacyjny, tzw. jedynkę z interny, tak to się wtedy nazywało. Zdawałem z moimi kolegami, z którymi dziś pracuję. I to już prawie 20 lat. Profesor jest doskonałym lekarzem kardiologiem i fenomenalnym organizatorem - opowiada.

A jak zareagował na wieść o tym, że ponownie został najlepszym specjalistą w Lubuskiem? - Nie tylko wygrana, ale już sama nominacja była dla mnie zaszczytem, gdyż zgłoszenia dokonali moi pacjenci. Świadczy to o tym, że moja praca ma sens i jest dobrze odbierana przez pacjentów, a to oni właśnie są najlepszymi recenzentami naszych starań.

Lek. Rafał Zimoląg - nasz Kardiolog Roku w Lubuskiem - pracuje w Wielospecjalistycznym Szpitalu w Nowej Sóli

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

DERMATOLOG MIEJSCE II

Wie, że problemy skórne mogą obniżać jakość życia

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Zofia Polakowska to laureatka drugiego miejsca w swojej kategorii. To Ją obdarzacie ogromnym zaufaniem i sympatią.

Gdy dowiedziała się, że zajęła drugie miejsce w całym województwie w naszym medycznym plebiscycie Hipokrates, była zaskoczona. To dla Niej najlepsza nagroda, bo przecież przyznana przez pacjentów. - Ten tytuł motywuje mnie, aby rozwijać się i wykonywać swoją pracę z jeszcze większym zaangażowaniem, dla moich pacjentów - podkreśla Zofia Polakowska. Zdecydowała się zostać dermatologiem, aby poprawiać dobrostan fizyczny i psychiczny, osób które zmagają się z problemami skórnymi, z którymi zresztą, ona sama również kiedyś miała problemy. - Jakość życia osób, które walczą z chorobami skórnymi potrafi być przez to obniżona. Dlatego właśnie poszłam w tym kierunku, aby poprawiać zarówno samopoczucie fizyczne jak i psychiczne - mówi. W zawodzie jest od ośmiu lat. Na co dzień możemy Ją spotkać w P&P Beauty Clinic. Prowadzi też zajęcia ze studentami w Klinice Chorób Skórnych i Wenerycznych PUM w języku polskim i angielskim. Aktywnie uczestniczy w zjazdach, konferencjach i sympozjach dermatologicznych. - Leczenie z zakresu dermatologii uzupełniam o zabiegi z zakresu dermatologii estetycznej oraz laseroterapii. Odbyłam liczne staże i kursy krajowe oraz zagraniczne z zakresu dermatologii i medycyny estetycznej - wyjaśnia.

Zofia Polakowska przyjmuje pacjentów w P&P Beauty Clinic w Gorzowie Wielkopolskim

DERMATOLOG MIEJSCE III

„Nie" dla efektu sztuczności, „tak" dla korygowania urody

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

III miejsce w plebiscycie na Dermatologa Roku w woj. lubuskim zajęła Mira Przetak-Gocół. - Skóra jest odzwierciedleniem naszego stanu zdrowia oraz samopoczucia - mówi.

Nasza laureatka swoje pierwsze kroki zawodowe stawiała w Szpitalu Wojewódzkim w Krakowie, ponad 13 lat temu. Jak możemy przeczytać na stronie praktyki lekarskiej, w której pracuje, specjalizuje się w leczeniu chorób skóry dorosłych oraz dzieci, dermoskopowej ocenie zmian skórnych, trichoskopii, wykonuje też zabiegi z zakresu dermatologii estetycznej oraz dermatochirurgii.

W sieci na temat Jej działalności widnieje taka notka: „Jako dermatolog uważa, że skóra jest odzwierciedleniem stanu zdrowia oraz samopoczucia pacjenta. Dermatologia oraz medycyna anti-aging to - jak mówi - nie tylko jej praca, ale również wielka pasja. Połączenie wiedzy z tych dwóch dziedzin pozwala Jej dobrać odpowiednie metody regeneracji skóry i przeciwdziałać procesom starzenia. Zabiegi medycyny estetycznej mają subtelnie korygować urodę i nie wywoływać efektu sztuczności". Doceniona w naszej akcji dermatolog, regularnie uczestniczy w szkoleniach, konferencjach oraz kongresach - wszystko po to, by stale podnosić swoje kwalifikacje. Jest też członkiem Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego oraz Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti - Aging.

Mira Przetak-Gocół, Meisinger Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Gorzów Wlkp.

KARDIOLOG MIEJSCE II

To superlekarz. Aż brakuje słów, by Go w pełni opisać

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Paweł Waloszek jest lekarzem od 20 lat. Na co dzień możemy Go spotkać w Cardiomed Poradnia Specjalistyczna w Zielonej Górze. Nasi Czytelnicy docenili Jego pracę i został laureatem drugiego miejsca.

Jak opisują Go pacjenci? Po pierwsze zastrzegają, że... brakuje słów, by opisać tak wspaniałego lekarza. Wymieniają Jego liczne zalety: konkretny, miły, profesjonalny, życzliwy i zaangażowany w pracę. Zasługuje na słowa najwyższego uznania i szacunku, za to, co robi dla swoich pacjentów. To dowód na to, że II miejsce w naszej wielkiej akcji medycznej Hipokrates i tytuł jednego z najlepszych kardiologów w całym województwie nie jest dziełem przypadku.

Paweł Waloszek jest lekarzem z 20-letnim stażem pracy na pełnoprofilowym oddziale kardiologii SP ZOZ Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze oraz w ramach poradni kardiologicznej. Może pochwalić się wieloletnim doświadczeniem w prowadzeniu pacjentów z chorobą niedokrwienną serca, niewydolnością serca, zaburzeniami rytmu i przewodnictwa, nadciśnieniem tętniczym oraz innymi chorobami układu sercowo-naczyniowego. Sam informuje pacjentów, że już od wielu lat zajmuje się implantacją, a także kontrolą urządzeń wszczepialnych, czyli: stymulatorów serca, kardiowerterów-defibrylatorów, układów resynchronizujących.

Paweł Waloszek, Cardiomed Poradnia Specjalistyczna, Zielona Góra

KARDIOLOG MIEJSCE III

Niczym detektyw odkrywa nieodgadnione rzeczy

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Na III miejscu w naszym plebiscycie na Kardiolga Roku województwa lubuskiego znalazła się Natalia Pauli.

Natalia Pauli dobrze jest znana pacjentom z Gorzowa, a także ościennych miejscowości. Przez lata pracowała w różnych popularnych i cieszących się dobrą renomą placówkach medycznych.

Pacjenci i nasi Czytelnicy uważają Natalię Pauli za jedną z najlepszych specjalistów w swoim fachu i ich zdaniem, zasługuje na wyróżnienie. Tym wyróżnieniem, jest trzecie miejsce w całym województwie w naszej medycznej akcji Hipokrates w kategorii Kardiolog Roku. Pacjenci uważają, że jest wyjątkowym lekarzem i cechuje Ją wspaniałe podejście do chorego. Podkreślają, że jest profesjonalna, zaangażowana w swoją pracę, a przy tym przesympatyczna.

Dlaczego została kardiologiem? Bo zawsze interesował Ją człowiek i Jego skomplikowany mechanizm. Chciała też pomagać. - Lekarz jest trochę jak detektyw, odkrywa nieodgadnione rzeczy - mówi.

Na oddziale kardiologii pracuje od 12 lat. A specjalistą jest od czterech. Gdy dowiedziała się, że pacjenci uznali Ją za jedną z najlepszych kardiologów, była bardzo zaskoczona i zawstydzona. - Dziękuję pacjentom, że zwrócili na mnie uwagę. To satysfakcja dla mnie i mojej rodziny, która musiała wiele poświęcić abym była tu gdzie jestem - przyznaje.

Natalia Pauli, Centrum Medyczne BUSZKIEWICZ - Endomed, Gorzów Wlkp.

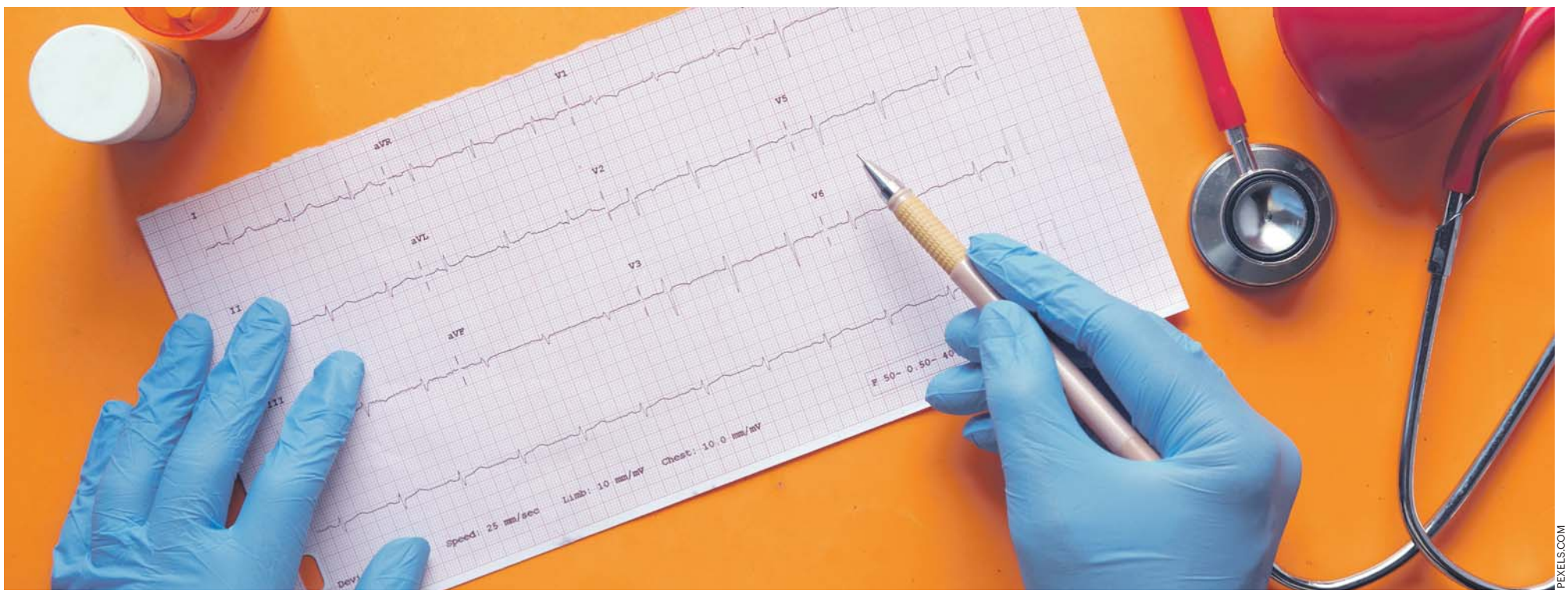

PEXELS.COM

OKULISTA MIEJSCE I

Pierwsza w województwie, druga w całym kraju. Brawo!

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Tatiana Pokotycka, została Okulistą Roku w Lubuskie, a i jedną z najlepszych specjalistek w całej Polsce! W rankingu ogólnopolskim zajęła wysokie II miejsce.

Po zakończeniu naszej akcji Hipokrates na profilu Facebookowym swojego gabinetu, nasza laureatka opublikowała piękne podziękowanie wszystkim, którzy wspierali Ją podczas trwania tego plebiscytu. - Dziękuję za wszystkie oddane głosy w plebiscycie Hipokrates 2022, jak i wiadomości wsparcia w ostatnich dniach. Zaowocowało to rewelacyjnym wynikiem i dużym wyróżnieniem na etapie krajowym. Co należy jednak pokreślić, udział w tego typu plebiscytach i tym bardziej wyróżnienia są miłym dodatkiem do codziennie wykonywanej pracy. Jednak zdecydowanie ważniejsze jest poczucie dobrze wykonywanej, cenionej przez Pacjentów pracy. Najważniejszym wyróżnieniem są zatem chociażby wiadomości wsparcia, które dotarły od Pacjentów w ostatnich dniach - napisała doceniona Okulistka.

Nasza laureatka jest absolwentką Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej im. M. Sieczenowa w Moskwie. W swojej działalności zawodowej, która obejmuje pracę w poradni okulistycznej, pracowni angiografii fluoresceinowej, pracowni laseroterapii i chirurgię zaćmy, specjalizuje się przede wszystkim w chorobach siatkówki. - Bardzo cenię swój zawód, ponieważ daje mi tak wiele satysfakcji - podkreśla doceniona lekarka.

Decyzję o tym, że zostanie okulistą, podjęła, będąc studentką trzeciego roku medycyny. Po ukończeniu studiów została przyjęta do Instytutu Naukowo-Badawczego Chorób Oczu Rosyjskiej Akademii Nauk Medycznych w Moskwie, gdzie rozpoczęła specjalizację w dziedzinie okulistyki.

- Po zakończeniu stażu klinicznego pracowałam jako asystent na oddziale okulistycznym Szpitala Kolejowego we Lwowie. W 1997 roku rozpoczęłam pracę na oddziale okulistycznym w szpitalu SPZOZ w Kostrzynie nad Odrą - wymienia. Kilka lat później uzyskała specjalizację, a w kolejnych latach tytuł specjalisty chorób oczu. Obecnie nadal związana jest zawodowo z kostrzyńską lecznicą.

Okulista Roku województwa lubuskiego, lek. med. Tatiana Pokotycka, aktualnie koncentruje się na rozwoju własnej praktyki, Gabinecie Okulistyczno -Optycznym w Sulęcinie i Mieszkowicach, którą prowadzi od 2002 roku. Nasza laureatka na swojej stronie internetowej poinformowała pacjentów, że w ostatnim czasie udało Jej się istotnie poszerzyć zakres diagnostyki w prowadzonym przez Nią gabinecie, m.in. poprzez zakup jednego z najnowocześniejszych na rynku polskim urządzeń - optycznego tomografu okulistycznego SOCT Copernicus+.

Tatiana Pokotycka, Pokotycka Tatiana, lek. med. okulista, Sulęcin - nasza Okulistka Roku

FIZJOTERAPEUTA MIEJSCE I

Miał być lekarzem weterynarii, ale doznał urazu stawu ramiennego

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Fizjoterapeuta, którego spotkał na swojej drodze, zaimponował Mu swoim podejściem, wiedzą i zaangażowaniem. Dziś sam jest fizjoterapeutą i to najlepszym w całym województwie!

Jakie cechy charakteru są niezbędne, by być dobrym fizjoterapeutą? Według naszego laureata najważniejsza jest cierpliwość. Cierpliwość do drugiego człowieka, który przychodzi do fizjoterapeuty, by szukać pomocy oraz cierpliwość do całego procesu fizjoterapeutycznego. - Pewnych rzeczy w leczeniu nie można przyspieszyć, chociaż wszyscy by pewnie tego chcieli - wyjaśnia.

Piotr Budzyk, jest magistrem fizjoterapii, absolwentem Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, certyfikowanym terapeutą manualnym tkanek miękkich, terapeutą metody PNF oraz rolferem. W swojej pracy zawsze wnikliwie analizuje problemy pacjentów, po to, by wdrożyć najbardziej skuteczną i możliwie jak najszybszą terapię.

Mówi, że fizjoterapia jest Jego pasją, a zadowolenie pacjenta, któremu pomógł, to dla Niego najlepsza gratyfikacja. Dlaczego wybrał zawód związany z medycyną? - Moi rodzice są lekarzami weterynarii. I taki też zawód wybrał mój starszy brat. Początkowo moje plany też zakładały, by pójście w tym kierunku - opowiada mgr Piotr Budzyk.

Z fizjoterapią zetknął się po raz pierwszy, gdy miał 18 lat, doznał wtedy urazu stawu ramiennego. - Fizjoterapeuta, który doprowadził mnie do zdrowia zaimponował mi swoim podejściem, wiedzą i zaangażowaniem. Jednym słowem zaimponował mi wszystkim. Wtedy też postanowiłem że swoją przyszłość zwiąże z fizjoterapią - wyjaśnia nasz laureat. Dzisiaj nie żałuje tej decyzji. Uwielbia swój zawód za różnorodność, bo przecież każdy człowiek jest inny i przychodzi z innym problemem. Jest przekonany, że ta praca nigdy Mu się nie znudzi. Ceni ją również za to, że ciągle się rozwija, uczy czegoś nowego i udoskonala swoje umiejętności. - Oprócz tego niesamowita frajdę w tym zawodzie daje możliwość poznawania różnych ludzi - dodaje.

W najbliższej przyszłości chciałby skupić się na rozwoju swojego gabinetu Budzyk Fizjoterapia, który prowadzi wraz z żoną. Chciałby też nadal doskonalić swój warsztat pracy.

Młodym adeptom tego zawodu Fizjoterapeuta Roku województwa lubuskiego radzi, by przygotowali się na ciężką pracę i konsekwentnie realizowali swoje działania. Wtedy mogą liczyć na zawodowy sukces.

Jak wyglądał ten moment, gdy dowiedział się o wygranej w naszym plebiscycie medycznym Hipokrates? Pod opublikowanym na Facebooku gabinetu postem o wygranej, posypały się gratulacje i słowa uznania. A jak zareagował na wygraną, sam zwycięzca?

– Czuję ogromną radość, że moja praca w taki sposób została doceniona, przez moich pacjentów. To motywacja do dalszej pracy - podkreśla.

Fizjoterapeuta Roku, mgr Piotr Budzyk, przyjmuje pacjentów w Budzyk Fizjoterapia w Zielonej Górze

FARMACEUTA MIEJSCE I

Ważna jest cierpliwość i zwykła ludzka uprzejmość

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

- To dla mnie ogromna radość, że zostałam doceniona przez pacjentów - mówi Martyna Terlecka z Apteki Dbam o Zdrowie w Zielonej Górze. To Ona została Farmaceutą Roku województwa lubuskiego.

Nasza laureatka w 2012 roku zdobyła tytuł technika farmacji w Medycznym Studium Zawodowym, zaś prace magisterką obroniła w 2019 Collegium Medium Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Jako studentka była niezykle aktywna: działała w zarządzie Studenckiego Towarzystwa Naukowego oraz brała udział w spotkaniach Studenckiego Koła Naukowego Komunikacji w Opiece Medycznej, a konkretnie sekcji Opieki Farmaceutycznej oraz Studenckiego Koła Naukowego Chemii Leków. Tak szerokie pole działania, zaangażowania i wykształcenia pod kątem farmacji, nie było dla magister Terleckiej żadnym przypadkiem. Panią Martynę od dzieciństwa interesowała praca w aptece i możliwość samodzielnego wykonywania leków. - Stąd najprawdopodobniej mój wybór zawodu - przyznaje Farmaceutka Roku. Nawet teraz jest w trakcie specjalizacji z farmacji aptecznej, której ukończenie traktuje w tej chwili priorytetowo. Laureatka obrała kierunek studiów, który bardzo ją interesował i wciąż interesuje, dlatego też praca zawsze sprawia jej przyjemność. To samo radzi młodym adeptom medycyny.

Magister Terlecką cieszy codzienny kontakt z pacjentami oraz możliwość wykorzystania swojej wiedzy do udzielania im trafnych porad. Nie należy zapominać, że nie bez powodu na każdej ulotce leku znajduje się informacja, by w razie wątpliwości skonsultować się z lekarzem lub farmaceutą.

Farmaceuci często bywają pierwszymi osobami, z którymi ma styczność pacjent. W nadziei, że uda mu się uniknąć wizyty u lekarza i leczenia bazującego na recepcie, zwraca się o pomoc do pracownika apteki. Z takimi prośbami chorzy najczęściej kierują się do „swoich", zaufanych farmaceutów. Jak zdobyć zaufanie pacjentów? Pani Martyna zapytana o cechy dobrego farmaceuty wskazała: cierpliwość, wyrozumiałość i zwykłą ludzką uprzejmość.

Sytuacje, gdy pacjent pokazuje, że ufa farmaceucie są niezwykle budujące. A jakie momenty w tym zawodzie są najtrudniejsze? – Każdy z nas mierzy się z problemami w pracy zawodowej, ale nie ma sytuacji bez wyjścia - odpowiada nasza laureatka.

Matyna Terlecka była bardzo mile zaskoczona na wieść zarówno o nominacji, jak i wygranej w medycznym plebiscycie. Za oddane na Nią głosy, dziękuje swoim pacjentom.

Martyna Terlecka, Aptece Dbam o Zdrowie, Zielona Góra

Gazeta Lubuska
Środa, 7.12.2022

OKULISTA MIEJSCE II

Dla wielu jest „okulistycznym lekarzem rodzinnym”

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

Drugie miejsce w kategorii Okulista Roku w Lubuskiem zajął Jakub Morawski. Cieszy Go, gdy leczenie i przeprowadzone zabiegi poprawiają komfort życia pacjentów.

Do wyboru okulistyki skłoniła Go duża różnorodność przypadków chorób oczu. – To specjalizacja niezwykle ciekawa ze względu na swój ciągły rozwój i nowości technologiczne. Okulistyka przeżywa też rozwój nowych terapii farmakologicznych sięgających nawet genetyki. To przede wszystkim jednak specjalizacja zabiegowa, mikrochirurgia – opowiada. Dodaje, że motywację do pracy czerpie z zadowolenia pacjentów, poprawy ich zdrowia i komfortu życia. – Dla wielu pacjentów jestem takim „okulistycznym lekarzem rodzinnym”, do którego wracają w razie potrzeby – przyznaje nasz laureat.

Ale ta praca wiąże się też z trudnymi chwilami... – Najtrudniejszy jest moment dużego zaawansowania choroby, co stawia przed okulistą pewną ścianę. Możliwości farmakologiczne nie pozwalają na pomóc, a zmiany są trwałe – mówi Jakub Morawski. Wyjaśnia, że wiele chorób okulistycznych osiąga apogeum w wieku starczym, wtedy schorowany człowiek zostaje pozbawiony najważniejszego zmysłu.

J. Morawski przyjmuje m.in. w Sulęcinie, Poznaniu i w Gorzowie Wielkopolskim

– Czasami mówi się w okulistyce, że obecne możliwości diagnostyczne wyprzedziły dostępne leczenie. Ale jest też ogromna nadzieja, gdyż wiele badań nad lekami jest na finiszu a kolejne są kwestią przyszłości – dodaje Jakub Morawski.

OKULISTA MIEJSCE III

Medycyna to trudna droga, ale Ona wciąż chce nią iść

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

Ewa Kuźmicz od zawsze wiedziała, że chce być lekarzem. W plebiscycie medycznym Hipokrates zajęła zaszczytne trzecie miejsce w kategorii Okulista Roku województwa lubuskiego.

Niektórzy tak mają, że od zawsze wiedzą, co chcą w życiu robić. To grona tych osób zalicza się nasza laureatka. - Nie brałam pod uwagę żadnej innej drogi niż ta, która doprowadzi mnie do bycia dobrym lekarzem - mówi Ewa Kuźmicz. Doceniona okulistka wyjaśnia na, że praca z pacjentem jest Jej pasją i podkreśla, że nie wyobraża sobie, by wykonywać ten zawód bez zaangażowania, co jest niezwykle cenne, mając na uwadze, że leczy schorzenia najważniejszego ze zmysłów.

Czym laureatka kieruje się w swojej pracy na co dzień? Są to cechy, które powinien mieć każdy dobry lekarz, czyli: precyzja, wytrwałość, odporność na stres i chęć ciągłego doskonalenia się. Największą satysfakcję i motywację do dalszej pracy czerpie zaś z zadowolenia pacjentów i z faktu, że dobrze wykonała swoją pracę. Zdarzają się jednak i te trudne momenty. To te chwile, gdy nie można pomóc pacjentowi i żadne z metod leczenia, nie przynoszą efektów. Co E. Kuźmicz radzi tym, którzy planują pracować w zawodzie medycznym? - Powinni zastanowić się nad swoimi motywacjami do wykonywania tego zawodu. To jest trudna droga, która wymaga stałego dokształcania się i ciężkiej pracy - mowi.

Ewa Kuźmicz, ALDEMED Centrum Medyczne, Zielona Góra

FIZJOTERAPEUTA MIEJSCE II

Sportowego ducha zaszczepił w Nim tata

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

- Człowiek to genialna wielozadaniowa maszyna - mówi Krzysztof Mirecki, który prowadzi swój gabinet Physio-Pro. W plebiscycie zajął drugie miejsce w kategorii Fizjoterapeuta Roku w województwie.

Dlaczego został fizjoterapeutą? Bo od zawsze chciał pomagać innym i ciągnęło go do sportu. – Sportowego ducha i dbałość o tężyznę fizyczną od najmłodszych lat zaszczepił we mnie tata, który był trenerem lekkiej atletyki – opowiada Krzysztof Mirecki, absolwent Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

W pracy wykorzystuje nowoczesną aparaturę, która przyspiesza proces trafnej diagnostyki funkcjonalnej i skraca czas leczenia. – Pacjenci szybciej wracają do zdrowia i szybciej pozbywają się dolegliwości bólowych – wyjaśnia nasz laureat, który w swojej pracy kieruje się zdecydowaniem oraz pewnością siebie. – Pacjent musi czuć, że oddaje swoje zdrowie w ręce kompetentnego człowieka – podkreśla. Dodaje, że najbardziej cieszy Go możliwość trafnej oceny ciekawych i bardzo często trudnych przypadków. – To zdecydowanie mój największy bodziec do działania i dalszego rozwoju – mówi.

Krzysztof Mirecki PHYSIOPRO Zielona Góra

Zaznacza, że zawsze przedkłada dobra pacjenta nad własne. – To bardzo trudna umiejętność, której kluczem jest zdroworozsądkowość, aby dać jak najwięcej pomocy pacjentowi, ale samemu nie stracić zdrowia i komfortu psychicznego. Tej równowagi życzę sobie i każdemu – dodaje.

FIZJOTERAPEUTA MIEJSCE III

Zawodowo uśmierza ból i... pomaga strzelać bramki

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

Co pomaganie ma wspólnego ze sportem? W fizjoterapii wiele! Katarzyna Kościelniak - Herczakowska połączyła swój altruizm z pasją do sportu i dziś wykonuje zawód, który daje Jej wiele satysfakcji.

Mówi, że najlepszą motywacją do pracy są uśmiech i zadowolenie pacjentów. – To, że mogę im pomóc w powrocie do zdrowia i sprawności oraz to, że zawodnicy, których leczę, strzelają bramki – mówi K. Kościelniak-Herczakowska, która przyjmuje pacjentów w swoim gabinecie fizjoterapeutycznym w Iłowej.

Laureatkę cechuje konsekwencja w dążeniu do celu, a to ważna cecha, bo jak przyznaje, czasami trzeba poświęcić dużo czasu, by osiągnąć to, czego potrzebuje pacjent. – Trzeba też umieć słuchać, bo przyczyna nie zawsze jest tam, gdzie nam by się wydawało – dodaje, jednocześnie przestrzegając przed nieuważnym wywiadem z pacjentem. Swoją pracę lubi też za to, że jest zmienna i dynamiczna. – Tu nigdy nie wiadomo, co czeka nas kolejnego dnia – wyjaśnia. Zdarzają się jednak też trudne momenty, gdy wie, że pomoc pacjentowi jest poza Jej zasięgiem.

Katarzyna Kościelniak-Herczakowska, Manufaktura Zdrowia, Iłowa

W przyszłości planuje dalej się rozwijać, poszerzać wiedzę i rozbudowywać ofertę swojego gabinetu, a nominacja i wygrana w plebiscycie była dla Niej miłym zaskoczeniem. – Cieszę się, że w tak małej miejscowości można zostać docenionym – komentuje.

FARMACEUTA MIEJSCE II

Dla pacjentów zawsze ma dobrą radę i miłe słowo

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

Sandra Niezgoda-Mazur zajęła drugie miejsce w kategorii Farmaceuta Roku województwa lubuskiego. Mówi, że w tym zawodzie ważne jest to, by zdobyć zaufanie pacjenta.

Dla naszej laureatki medycyna jest obszernym i ciekawym tematem, ciągle do końca niezbadanym. To, co ją fasynuje, połączyła z chęcią niesienia pomocy innym i tak została farmaceutką. Po opiniach pacjentów można stwierdzić, że zawód wybrała doskonale! Farmaceuci często są „na pierwszej linii frontu”. To do nich pacjenci zwracają się z prośbą o pomoc. - Uwielbiam ofiarować innym swoją pomoc. Cieszy mnie, gdy pacjent wraca do nas i dziękuje, że się nim efektywnie zajęliśmy - mówi pani Sandra. W kontakcie z pacjentem kluczowe jest zdobycie jego zaufania, dzięki temu podzieli się on swoimi bolączkami, a farmaceuta, będzie w stanie mu pomóc. Nasza laureatka nie ma z tym problemu - cechuje ją cierpliwość, empatia, opanowanie, otwratość i potrafi słuchać drugiej osoby. To wszystko przekłada się na sukces.

Doceniona farmaceutka wyznała nam także, że najtrudniejsze jest dla Niej odsyłanie pacjenta bez leków. – Niestety czasami nie mamy wpływu na ich dostępność – komentuje.

Sandra Niezgoda-Mazur pracuje w Aptece Dr. Max w Lubsku

Gdy dowiedziała się, że znalazła się na podium plebiscytu medycznego Hipokrates poczuła radość i wdzięczność. – Jest mi niezmiernie milo, że zostałam doceniona – mówi.

FARMACEUTA MIEJSCE III

Chciała być jak pani Ola z Jej osiedlowej apteki

Urszula Szarlej-Kuczyńska
urszula.szarlej@polskapress.pl

Wzruszenie, radość, wdzięczność – to czuła Agnieszka Stankiewicz, gdy dowiedziała się, że jest jedną z najlepszych farmaceutek w całym województwie.

Wybrała zawód farmaceuty, ponieważ jako dziecko często chorowała. – Zaczęłam interesować się nazwami leków i ulotkami. Już wtedy kształtowało się we mnie marzenie, by zostać farmaceutką i pomagać innym tak jak pani Ola z mojej osiedlowej apteki 30 lat temu – opowiada.

Motywacją do pracy są dla Niej pacjenci oraz ich historie. - Przez 12 ostatnich lat miałam okazję pomóc tak wielu ludziom. Historie pacjentów mogłabym spisać w postaci wielotomowej książki, tak wiele było sytuacji wartych wspomnień – mówi. Tę pracę najbardziej lubi za kontakt z ludźmi. Zarówno z tymi, z którymi pracuje na co dzień, ale też z pacjentami. - Praca w aptece z pewnością nie jest nudna i daje ogromną satysfakcję – podkreśla.

W marcu założyła swoją firmę i jest członkinią wielospecjalistycznej przychodni, gdzie obok wyjątkowych lekarzy specjalistów, ma okazję pracować indywidualnie z pacjentami w zakresie psychodietetyki i medycyny stylu życia. - Moim marzeniem jest własny gabinet z warsztatami medycyny kulinarnej, gdzie podczas wizyty pacjent mógłby „wykładaną” wiedzę z zakresu zdrowego żywienia od razu przekształcić w praktykę – mówi.

Agnieszka Stankiewicz, Apteka Cefarm 36,6, Gorzów Wielkopolski

WSZYSCY LAUREACI PLEBISCYTU HIPOKRATES 2022

LEKARZ RODZINNY I POZ ROKU	
Zielona Góra	**Krzysztof Rokicki**, Przychodnia Medycyny Pracy POL-E-S, Zielona Góra
Gorzów Wielkopolski	**Katarzyna Gajewska-Frydel**, Basis. Przychodnia lekarza rodzinnego NZOZ, Gorzów Wielkopolski
powiat krośnieński	**Mieczysław Kasper**, NZOZ SALUS Praktyka Lekarza Rodzinnego, Krosno Odrzańskie
powiat międzyrzecki	**Maciej Witkowski**, POZ Skwierzyna, Skwierzyna
powiat nowosolski	**Magdalena Betiuk-Kwiatkowska**, Przychodnia Lekarska Betiuk i Kwiatkowscy, Nowe Miasteczko
powiat słubicki	**Zbigniew Moszczuk**, Moszczuk Zbigniew Prywatny Gabinet lekarski, Słubice
powiat strzelecko-drezdenecki	**Maciej Jakowczuk**, Dobiegniew
powiat sulęciński	**Lesław Widera**, NZOZ P.L.R.Lesław Widera, Torzym
powiat świebodziński	**Aleksandra Wierzbicka**, Praktyka Zespołu Lekarzy Rodzinnych PostępMed, Świebodzin
powiat świebodziński	**Elżbieta Żytyńska-Roman**, Praktyka Zespołu Lekarzy Rodzinnych PostępMed, Świebodzin
powiat wschowski	**Łukasz Nowaczyk**, Centrum Medyczne Hubert, Wschowa
powiat zielonogórski	**Ewa Lelito-Walkowiak**, NZOZ Gabinet Medycyny Rodzinne, Sulechów
powiat żagański	**Jolanta Raszewska-Marczak**, Raszewska-Marczak Jolanta Gabinet medycyny rodzinnej, Żagań
powiat żarski	**Bogusław Mazurkiewicz**, MARVIT, Żary

PEDIATRA ROKU	
Zielona Góra	**Elżbieta Justyna Orłowska**, Przychodnia Lekarska zacisze, Zielona Góra
Gorzów Wielkopolski	**Irmina Gapińska**, Przychodnia PrimaFamilia, Gorzów Wielkopolski
powiat gorzowski	**Krzysztof Łukmin**, Remedium - Przychodnia Rodzinna, Kostrzyn nad Odrą
powiat międzyrzecki	**Kazimierz Antonowicz**, Prywatny Gabinet Lekarski, Międzyrzecz
powiat nowosolski	**Zofia Hasik**, Przychodnia Familia, Nowa Sól
powiat słubicki	**Agnieszka Klincewicz**, Prywatna Praktyka Lekarska Agnieszka Klincewicz, Słubice
powiat sulęciński	**Helena Moczyńska**, Szpital Powiatowy im. dr Henryka Jordana, Sulęcin
powiat wschowski	**Przemysław Janusz**, Nowy Szpital we Wschowie, Wschowa
powiat zielonogórski	**lek. med. Błażej Woźniak**, Przychodnia Lekarska Panaceum, Świdnica
powiat żagański	**Ewa Welcz**, Mandragora. Lekarze rodzinni NZOZ, Żagań
powiat żarski	**Rafał Kołsut**, Szpital Na Wyspie Sp. z o.o., Żary

STOMATOLOG ROKU	
Zielona Góra	**Radosław Czapla**, DENTAL IMPLANT Radosław Czapla, Zielona Góra
Gorzów Wielkopolski	**Radosław Rossa**, Stomatologia Radosław Rossa, Gorzów Wielkopolski
powiat gorzowski	**Alina Stawarz**, Stawarz Alina Gabinet Stomatologiczny, Kostrzyn nad Odrą
powiat międzyrzecki	**Barbara Lechowicz**, Gabinet stomatologiczny Barbara Lechowicz, Międzyrzecz
powiat nowosolski	**Ewa Bojczuk-Dembska**, Gabinet stomatologiczny, Bojczuk-Dembska Ewa, Nowa Sól
powiat słubicki	**Piotr Szurmiej**, VITADENT Clinic, Ośno Lubuskie
powiat strzelecko-drezdenecki	**Joanna Węgrzyn**, PPD Węgrzyn Stomatologia, Strzelce Krajeńskie
powiat sulęciński	**Jerzy Mikutel**, Mikutel Jerzy Gabinet Stomatologiczny, Sulęcin
powiat zielonogórski	**Olga Jakubowska-Popiel**, DentEst, Sulechów
powiat żagański	**Michał Lizis**, M-dent, Żagań
powiat żarski	**Emilia Pawlicka**, Centrum stomatologiczno-implantologiczne, Żary

PIELĘGNIARKA ROKU	
Zielona Góra	**Elżbieta Strukało**, Szpital Uniwersytecki im. Karola Marcinkowskiego, Zielona Góra
Gorzów Wielkopolski	**Jadwiga Warzocha**, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski
powiat krośnieński	**Mirosława Kaźmierowska**, Zachodnie Centrum Medyczne Sp. z o.o. w Krośnie Odrzańskim, Krosno Odrzańskie
powiat międzyrzecki	**Edyta Kowal-Sima**, Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych Oddział 2, Międzyrzecz
powiat nowosolski	**Irena Śliwa**, Wielospecjalistyczny Szpital SP ZOZ, Nowa Sól
powiat słubicki	**Joanna Kaczmarek**, Prywatna Praktyka Pielęgniarska, Ośno Lubuskie
powiat strzelecko-drezdenecki	**Wojciech Starosta**, Intensywna Terapia, Drezdenko
powiat sulęciński	**Irena Maksymczak**, Ośrodek Zdrowia, Torzym
powiat świebodziński	**Zdzisława Michałowska**, Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, Cibórz
powiat wschowski	**Joanna Gierszek**, Nowy Szpital we Wschowie, Wschowa
powiat zielonogórski	**Małgorzata Wachowska**, SPZOZ Sulechów, Sulechów
powiat żagański	**Joanna Chrząszcz-Świerkowska**, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Zielonej Górze, Oddział Terenowy w Żaganiu, Żagań
powiat żarski	**Irena Perzanowska**, Stacja Dializ Davita, Żary

PRZYCHODNIA/GABINET ROKU	
Zielona Góra	**Stomest Stomatologia i Estetyka**, Zielona Góra, Kraljevska 7D
Gorzów Wielkopolski	**Salon Grażyna Bem - Gabinet medycyny Estetycznej**, Gorzów Wielkopolski, Drzymały 38
powiat krośnieński	**Centrum Medyczne Medicstan**, Krosno Odrzańskie, Bohaterów Wojska Polskiego 24
powiat międzyrzecki	**Rehabilitacja-Metatron Agnieszka Piotrowska**, Przytoczna, Główna 1a
powiat nowosolski	**Przychodnia Lekarska Betiuk i Kwiatkowscy**, Nowe Miasteczko, Kopernika 2
powiat słubicki	**VITADENT Clinic**, Ośno Lubuskie
powiat strzelecko-drezdenecki	**Przychodnia VITA**, Strzelce Krajeńskie, al. Piastów 3A
powiat sulęciński	**Magdalena Grzesiak Gabinet Stomatologiczny**, Sulęcin, Tadeusza Kościuszki 24A
powiat zielonogórski	**Dobre Gabinety Wojciech Musiał**, Sulechów
powiat żagański	**M-dent**, Żagań, Boczna 6
powiat żarski	**Centrum stomatologiczno - implantologiczne**, Żary, Osadników Wojskowych 40/4

CHIRURG ROKU	
1 miejsce	**Szymon Zachara**, Prywatny Gabinet Chirurgiczny, Gorzów Wielkopolski
2 miejsce	**Maciej Bobrowicz**, Szpital im. R. Śmigielskiego w Skwierzynie, Skwierzyna
3 miejsce	**Olga Szyroki**, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski

GINEKOLOG ROKU	
1 miejsce	**Juliusz Rzepka**, ALLMED Centrum Medyczne, Nowa Sól
2 miejsce	**Wojciech Sandecki**, Gabinety lekarskie Zacisze, Zielona Góra
3 miejsce	**Krzysztof Kaczmarek**, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski

KARDIOLOG ROKU	
1 miejsce	**lek. Rafał Zimoląg**, Wielospecjalistyczny Szpital, Nowa Sól
2 miejsce	**Paweł Waloszek**, Cardiomed Poradnia Specjalistyczna, Zielona Góra
3 miejsce	**Natalia Pauli**, Centrum Medyczne BUSZKIEWICZ - Endomed, Gorzów Wielkopolski

DERMATOLOG ROKU	
1 miejsce	**Atena Emerle-Meisinger**, Meisinger Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Gorzów Wielkopolski
2 miejsce	**Zofia Polakowska**, P&P Beauty Clinic, Gorzów Wielkopolski
3 miejsce	**Mira Przetak-Gocół**, Meisinger Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Gorzów Wielkopolski

LARYNGOLOG ROKU	
1 miejsce	**Grzegorz Zbroniec**, 105. Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią SP ZOZ Żary, Żary
2 miejsce	**Marek Sobecki**, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wlkp., Gorzów Wielkopolski
3 miejsce	**Sebastian Konrad Kamiński**, Niepubliczny Laryngologiczny ZOZ Ośrodek Zaburzeń Słuchu i Równowagi LAR - MED, Zielona Góra

OKULISTA ROKU	
1 miejsce	**Tatiana Pokotycka**, Pokotycka Tatiana, lek. med. okulista, Sulęcin
2 miejsce	**Jakub Morawski**, Poradnia Okulistyczna Specjalistyczny Zakład Medyczny Fundacji Nasze Zdrowie NZOZ, Poliklinika Pokotyckich w Sulęcinie, LUXMED Poznań, Poradnia Okulistyczna Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski
3 miejsce	**Ewa Kuźmicz**, ALDEMED Centrum Medyczne, Zielona Góra

ORTOPEDA ROKU	
1 miejsce	**Monika Dejnowicz**, Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski
2 miejsce	**Piotr Pruszyński**, Aldamed, Zielona Góra
3 miejsce	**Filip Adamcewicz**, Lubuskie Centrum Ortopedii, Świebodzin

POŁOŻNA ROKU	
1 miejsce	**Ewa Trzyna**, Ośrodek zdrowia MedicStan, Krosno Odrzańskie
2 miejsce	**Natalia Majcher (Korzeniowska)**, SPZOZ Sulęcin, Sulęcin
3 miejsce	**Bogusława Nowakowska**, Indywidualna Praktyka Położnej Środowiskowej. Nowakowska Bogusława, Lubsko

FIZJOTERAPEUTA ROKU	
1 miejsce	**mgr Piotr Budzyk**, Budzyk Fizjoterapia, Zielona Góra
2 miejsce	**Krzysztof Mirecki**, PHYSIOPRO Krzysztof Mirecki Indywidualna Praktyka Fizjoterapeutyczna, Zielona Góra
3 miejsce	**Katarzyna Kościelniak-Herczakowska**, Manufaktura Zdrowia, Iłowa

RATOWNIK MEDYCZNY ROKU	
1 miejsce	**Marcin Mańkowski**, Pogotowie ratunkowe, Zielona Góra
2 miejsce	**Paweł Jelonek**, Pogotowie Ratunkowe, Witnica
3 miejsce	**Robert Świetlak**, 105. Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią SP ZOZ Żary, Żary

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU	
1 miejsce	**Martyna Terlecka**, Apteka Dbam o Zdrowie , Zielona Góra
2 miejsce	**Sandra Niezgoda-Mazur**, Apteka Dr. Max, Lubsko
3 miejsce	**Agnieszka Stankiewicz**, Apteka Cefarm 36,6, Gorzów Wielkopolski

SZPITAL ROKU	
1 miejsce	**Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych**, Cibórz, Cibórz 5
2 miejsce	**Samodzielny Publiczny Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych**, Międzyrzecz
3 miejsce	**Grupa Nowy Szpital**, Kostrzyn nad Odrą

stronaZDROWIA
Czytaj dla zdrowia
czytaj
stronazdrowia.pl

REKLAMA
0010681858

Farmapol®

ODPORNOŚĆ NA WYŻSZYM POZIOMIE

farmapol.pl

ZINCAS® FORTE
POSTAĆ: Tabletki. SKŁAD: 1 tabletka zawiera 27 mg jonów cynku w postaci 150 mg cynku wodoroasparaginianu dwuwodnego (Zinci hydroaspartas). WSKAZANIA DO STOSOWANIA: Niedobór cynku, jeśli nie da się go wyrównać zróżnicowaną dietą. PRZECIWWSKAZANIA: Nadwrażliwość na substancję czynną lub na którąkolwiek substancję pomocniczą (skrobia ziemniaczana, sacharoza, talk, magnezu stearynian, dekstryna, karboksymetyloskrobia sodowa typ C, celuloza mikrokrystaliczna). Nie należy stosować w niewydolności nerek.
PODMIOT ODPOWIEDZIALNY: Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne Farmapol Sp. z o.o. ul. Święty Wojciech 29, 61-749 Poznań
OSTRZEŻENIE: Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.